

Jedność

Informator Związku Gmin Zagłębia Miedziowego

10/2013

Gazeta bezpłatna

Nr 27/102013

23 października 2013 r.

ZA POMYSŁ NA ODNOWĘ
.....str. 2

WAŻNA ZMIANA W STATUCIE
.....str. 3

WYRZUCILIŚMY PONAD 70 TON
.....str. 5

ZNÓW SPIĘLI OSTROGI
.....str. 6

**„JARZĘBINA” PROMOTOREM
KULTURY 2013!**
.....str. 7

MISTRZ ODEBRAŁ NAGRODĘ
.....str. 8

BURMISTRZ ZOSTAJE
.....str. 9

**STAWIAJĄ NA JĘZYKI
I INFORMATYKĘ**
.....str. 12

MOŻNA PLANOWAĆ ANDRZEJKI
.....str. 13

TO WAŻNA NAGRODA
.....str. 14

TO DOBRY POMYSŁ
.....str. 15

**NAUCZYCIELE ODEBRALI
NAGRODY**
.....str. 16

PRACE BUDOWLANE W TOKU
.....str. 17

Z PRAWEM NA WYŁĄCZNOŚĆ
.....str. 18



Zapraszamy na III Grodowieckie Zaduszki Barokowe.

Zaduszki z malarstwem i muzyką

W niedzielę 3 listopada w Sanktuarium Matki Bożej w Grodowcu odbędą się trzecie już Grodowieckie Zaduszki Barokowe. Podobnie jak w poprzednich latach złożą się na nie wystawa i koncert. Prezentacji dwóch obrazów niderlandzkiego malarza Joosa van Cleve'a „Chrystus Salvador Mundi” i „Madonna z Dzieciątkiem” towarzyszyć będzie słowne wprowadzenie ks. prof. Piotra Pawła Maniurki (o godz. 16.00).

Godzinę później (godz. 17.00) rozpocznie się koncert „Sacrum i profa-

num w muzyce śląskiego i europejskiego baroku”. Muzycy Warszawskiej Opery Kameralnej wykonają utwory kilku kompozytorów związanych ze Śląskiem, a także m.in. cztery znane kompozycje Georga Friedricha Händela. Muzyczna część Zaduszek jest tym bardziej godna polecenia, że Sanktuarium w Grodowcu – zwane barokową perełką Dolnego Śląska – ma bardzo dobrą akustykę. Muzyka słuchana w takim wnętrzu może oczarować nie tylko wytrawnych melomanów.

Grodowieckie Zaduszki Barokowe, choć mają wymiar kameralny, zasługują na miano jednej z najciekawszych imprez kulturalnych w naszym regionie. Zwłaszcza w zestawieniu z zalewającymi nas zewsząd tanimi produktami kultury popularnej.

Na Zaduszki zapraszają: wójt gminy Grębocice Roman Jabłoński oraz kustosz Sanktuarium ksiądz proboszcz Marian Kołodziej.

(gt)



Zaduszkowa zaduma

Początek listopada nieodmiennie kojarzy nam się z dniem Wszystkich Świętych i Zaduszkami. Początkowo były to uroczystości poświęcone męczennikom, którzy oddali swoje życie za wiarę w Chrystusa, a o których nie wspomniano w oficjalnych martyrologiach. Co ciekawe, pierwotnie święto to obchodzono 13 maja. Z czasem upowszechnił się zwyczaj, iż w dni te oddaje się cześć wszystkim zmarłym wiary chrześcijańskiej, ale tradycję tę podejmują także osoby innych wyznań, a nawet niewierzący, którzy chcą w ten sposób uczcić pamięć swoich zmarłych bliskich.

W Polsce i wielu innych krajach – choć nie wszędzie – święto to ma charakter wyjątkowo refleksyjny. Ludzie odwiedzają cmentarze, aby złożyć kwiaty na grobach, zapalić znicze, pomodlić się w intencji swoich zmarłych. W te dni uświadamiamy sobie z całą mocą, jak bardzo kruche jest ludzkie istnienie. Jest to też dobry czas, aby spojrzeć z dystansem na własne życie, na nasze codzienne, przyziemne problemy, które być może nadmiernie zaprzętają nasz umysł i niepotrzebnie odbierają spokój. Z perspektywy wieczności znaczą przecież naprawdę niewiele.

Tradycyjnie w Zaduszki organizuje się okolicznościowe koncerty, wystawy czy spektakle. Zaproszenia na kilka takich imprez znajdziecie Państwo w tym numerze „Jedności”. Może warto się wybrać?

Małgorzata Somerfeld-Lasko

Wydawca: **PCU CERAMIKON**,
ul. Sucharskiego 28,
59-100 Polkowice
e-mail: info@ceramikon.com.pl
tel. 504 761 598,
Redaktor naczelny:
Małgorzata Somerfeld-Lasko
Redakcja:
Mirosława Bożyńska, Konrad Kaptur,
Grzegorz Tomicki
Redaktor techniczny: Piotr Lasko
Korekta: Grzegorz Tomicki
Reklamy, ogłoszenia: tel. 504 761 598,
e-mail: info@ceramikon.com.pl
Nakład: 12.000 egz.; wydawnictwo bezpłatne.
Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

Wręczono nagrody w konkursie „Piękna wieś dolnośląska 2013”. W gronie laureatów znalazła się gmina Radwanice.

Za pomysł na odnowę



Reprezentacja z Radwanic z zasłużoną nagrodą. Od lewej stoją: Wioletta Rzepka (członek Odnowy Wsi), Paweł Czyszczon (dyrektor wydziału obszarów wiejskich w urzędzie marszałkowskim), Barbara Kula (lider Odnowy Wsi), Izabela Jokiel (członek Odnowy Wsi), Marian Kobzda (członek Odnowy Wsi), Renata Piasecka-Friczka (dyrektor GOK w Radwanicach), Anna Barylik (skarbnik gminy) i Włodzimierz Chlebosz (członek zarządu Województwa Dolnośląskiego).

województwa udzielił sołectwom i gminom, uczestniczącym w projekcie „Odnowa Wsi Dolnośląskiej”. W tym roku laureatów wybierano po raz piąty – w czterech kategoriach, do których zgłoszono w sumie 44 wsie z 27 gmin.

Przedstawiciele Urzędu Marszałkowskiego, Dolnośląskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego we Wrocławiu, Dolnośląskiej Izby Rolniczej, pracownicy naukowcy z Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu i Uniwersytetu Wrocławskiego oraz Moderatorzy Odnowy Dolnośląskiej Wsi oceniali zgłoszenia do tytułu „Najpiękniejsza Wieś”, „Najpiękniejsza Zagroda”, „Najlepszy start w odnowie wsi” oraz „Najlepsze przedsięwzięcie odnowy wsi”. I właśnie w tej ostatniej Gmina Radwanice zdobyła

I miejsce.

– To przykład wspaniałej oddolnej inicjatywy mieszkańców, którzy mając na celu zachowanie tradycji wiejskich oraz zintegrowania starszego i młodszego pokolenia, zrealizowali projekt przyczyniający się do budowania więzi międzypokoleniowej – czytamy w komunikacie Urzędu Marszałkowskiego. Projekt polegał na przybliżeniu młodemu pokoleniu tradycji weselnych swoich dziadków poprzez fotografie, pamiątki ślubne i – co najważniejsze – wspomnienia. Wszystko to zaowocowało wydaniem wspaniałej publikacji pt. „Ach, co to był za ślub – czyli wspomnienia mieszkańców Radwanic”, koncertem pt. „W starym kinie” oraz biesiadą weselną pn. „Ślub i wesele w Radwanicach”. Projekt ten

idealnie wpisuje się w zasady i ducha idei Odnowy Wsi.

O tych wydarzeniach pisaliśmy również na łamach „Jedności”. Do tych informacji teraz dodajemy jeszcze jedną: za zwycięstwo działacze społeczni z Radwanic otrzymali nie tylko chlubny tytuł, ale również czek na 3000 zł.

Najpiękniejszą wsią Dolnego Śląska 2013 r. został Goworów w gminie Międzyzylesie, za najlepszy start w odnowie wsi uznano Czaple w gminie Pielgrzymka, zaś za najpiękniejszą zagrodę – gospodarstwo Przemysława Kruszyńskiego z Rościszewic w gminie Oborniki Śląskie.

(mb)

Nieźle notowania

W plebiscycie, ogłoszonym przez „Gazetę Wrocławską” i portal NaszeMiasto.pl pod nazwą „Wielkie Odkrywanie Dolnego Śląska 2013” znalazły się – i to w pierwszej dziesiątce – propozycje zgłoszone przez mieszkankę Przemkowa Elżbietę Jasie. Głosowanie czytelników trwało do 13 września, a Przemków uplasował się na wysokich pozycjach, za: Dom Wczasów Dziecięcych – w kategorii „baza noclegowa”, bunkry poradzieckie w Wilkocinie – w kat. „atrakcja turystyczna”, Dolnośląskie Święto Miodu i Wina – w kat. „wydarzenie” oraz gospodarstwo agroturystyczne „Amazonka” w Ostaszowie – w kat. agroturystyka.

Chcą się „przenieść”

Mieszkańcy Parchowa w gminie Chocianów chcą, by ich wieś administracyjnie została przyłączona do gminy Polkowice. Sołectwo złożyło nawet oficjalny wniosek w tej sprawie, a na ostatniej sesji przekonywali polkowickich radnych do swojej decyzji. Uchwały o zmianie granic jednak nie podjęto. Samorządowcy z Polkowic wołają, by poprzedziła je debata społeczna, nie wiadomo również, jakie jest stanowisko w tej kwestii władz Chocianowa.

(red)

29. Głogowskie Spotkania Jazzowe - Gala Bluesa

25.10.2013r. godz. 19.00
Sala widowiskowa MOK

DUNN-WENDT INTERNATIONAL BLUES BAND
feat. MAGDA PISKORCZYK / VASTI JACKSON & THE BLUES MANIACS

Bilety: 40zł/przedsprzedaż,
55zł w dniu koncertu

VIII Miedziowe Spotkania z ... Kulturą Portugalską, Polkowice

27.10.2013 18:00:00
Kino, ul. Dąbrowskiego 1

TRIO FADO
& MARIA CARVALHO

Bilety: 25 zł, 30 zł, 35 zł

Pamięć, która tkwi wiecznie w sercu

- Osoby niepełnosprawne oraz pracownicy Warsztatu Terapii Zajęciowej w Polkowicach zapraszają dnia 1 listopada do wypuszczenia w niebo lampionów w intencji bliskich nam zmarłych.
- Wznoszenie lampionów ku niebu w polkowickim rynku odbędzie się w godzinach 19.00 – 20.00 i poprzedzone zostanie modlitwą o dusze zmarłych.
- Modlitwę poprowadzi ksiądz dziekan dr Jarosław Święcicki.
- Na lampionach będzie można umieszczać słowa lub myśli, których nie zdążyliśmy przekazać zmarłym.
- Lampiony będą sprzedawane w symbolicznej kwocie 4 zł

W razie niepogody wznoszenie lampionów będzie odwołane.

Wręczyliśmy nagrody laureatom konkursu „Znam nasz system GO”.

Plazma już w pokoju Oli



Fot. Archiwum ZGZM

– Serdecznie gratuluję zwycięzcom i już zapraszam do udziału w kolejnych konkursach o tematyce związanej z gospodarowaniem odpadów – powiedział przewodniczący ZGZM Emilian Stańczyszyn (na zdjęciu drugi od lewej). Obok stoją: Ola Wojno z mamą Anną, wójt Jerzmanowej Lesław Golba, Marek Wojno oraz przewodniczący Zgromadzenia ZGZM Stefan Cizmar (pierwszy z lewej).

Wręczenie nagród odbyło się podczas ostatniego Zgromadzenia ZGZM. Niestety, dwoje Laureatów – z powodów zdrowotnych i obowiązków służbowych – tego dnia nie mogło się stawić w Polkowicach.

– Ale bardzo się cieszę z nagrody! Nigdy niczego nie wygrałam – powiedziała nam pani Anna Bober nazajutrz w siedzibie Związku. Do jej rąk trafił jeden z dwóch fotograficznych aparatów cyfrowych, ufundowanych przez ZGZM.

Szczęście w losowaniu miał również polkowiczanie, pan Stanisław Torchała, choć przyznał, że trochę będzie się musiał „podszkolić”, bo takiego urządzenia – tabletu – jeszcze nie miał.

Podczas losowania nagród Fortuna najbardziej sprzyjała jednak mieszkance Jerzmanowej. Ola Wojno ma 11 lat i jest uczennicą piątej klasy szkoły

podstawowej. Na pytanie, czy konkursowe zadania uważa za trudne, czy sprawiły jej kłopot, odparła:

– Średnio. Trzeba było trochę pomyśleć...

Najwięcej zastanowienia wymagała odpowiedź na pytanie, czy zardzewiały widelec można wrzucić do tego samego pojemnika, co kartony po mleku. Jak się dowiedzieliśmy, Ola wraz z mamą zachęciła do udziału w konkursie również pozostałych członków rodziny: tatę i brata. Kto z nich okazał się szczęściarzem – już wiadomo. 42-calowy telewizor plazmowy pojechał do Jerzmanowej i jeszcze tego samego dnia Ola instalowała go z tatą w swoim pokoju.

– Oczywiście, bardzo się cieszę, że główna nagroda trafiła do rąk mieszkanki naszej gminy – skomentował wyniki losowania wójt Lesław Golba.

Mirosława Bożyńska

Z posiedzenia władz ZGZM.

Ważna zmiana w Statucie

Diety dla społecznych członków Zarządu oraz Zgromadzenia ZGZM znikną z treści Statutu Związku. Uchwałę w tej sprawie podjęło już Zgromadzenie i polkowicka Rada.

Zgodnie z dotychczasowym Statutem ZGZM – wcześniej pozytywnie zweryfikowanym m.in. przez nadzór wojewody i MSWiA (dziś Ministerstwo Administracji i Cyfryzacji) – członkowie organów Związku za swoją pracę otrzymywali diety. Według ostatnich orzeczeń sądów administracyjnych, społecznym członkom zarządów oraz zgromadzeń związków międzygminnych takie wynagrodzenie nie powinno przysługiwać.

– Nie chcemy, żeby nasz Statut był niezgodny z aktualną linią orzeczniczą. Zgadamy się w tej kwestii z uwagami wojewody – powiedział szef ZGZM Emilian Stańczyszyn. – Dlatego po otrzymaniu pisma z Urzędu Wojewódzkiego niezwłocznie przystąpiliśmy do wprowadzania zmian.

Zgodnie z obowiązującymi procedurami do zmiany w treści Statutu Związku potrzebna jest zgoda rad wszystkich gmin członkowskich. A dokładniej – siedmiu gmin, bowiem radni polkowiccy stosowną uchwałę już podjęli. Burmistrzowie i wójtowie złożyli wojewodzie oficjalne oświadczenie, że takie same decyzje przedłożą pod głosowanie swoim radom do końca listopada.

Mirosława Bożyńska



Fot. Archiwum ZGZM

Diety dla społecznych członków Zarządu oraz Zgromadzenia ZGZM znikną z treści Statutu Związku.

Nowa stawka za pojemnik

Nie 19, a 10 zł – tyle od 1 grudnia br. będzie wynosić opłata za dzierżawę dużego pojemnika na odpady zmieszane. Chodzi o kontenery o pojemności 1,1 m sześć., stojące przy zabudowie wielorodzinnej i służące głównie lokatorom spółdzielni oraz wspólnot mieszkaniowych.

Przypomnijmy, że na czas wdrażania nowego systemu i podpisywania umów ze wspólnotami Związek zmienił opłatę za duże pojemniki na odpady zmieszane z 19 zł na 1,50 zł. Ten ulgowy cennik obowiązuje jednak tylko do końca listopada. Od 1 grudnia do cennika miała wrócić pierwotna stawka. Ale nie wróci – została obniżona.

– Chcemy, żeby mieszkańcy domów wielorodzinnych nie płacili za pojemniki więcej niż mieszkańcy domów jednorodzinnych. Po zmianie stawka, przypadająca średnio na jedną osobę, będzie podobnej wysokości – wyjaśniał wprowadzenie obniżki szef ZGZM Emilian Stańczyszyn.

(mb)

Policja zatrzymała podpalacza, który w Chocianowie puścił z dymem 27 pojemników na odpady.

Nagroda dla funkcjonariuszy?



– Robimy wszystko, aby opłaty za śmieci były jak najniższe. Ale musimy się strzec przed takimi aktami wandalizmu. Przede wszystkim

dlatego, że mogą zagrażać ludzkiemu życiu, a ponadto narażają na ogromne straty samorządy. Przecież to między innymi ze składek gmin, więc za pieniądze mieszkańców i dla mieszkańców, budujemy nasz śmieciowy system. Trudno zatem podpalenia uznać za zwykłe lobużerstwo

– Emilian Stańczyszyn, przewodniczący ZGZM

Kiedy na początku września w Chocianowie w jeden weekend spaliło się 15 pojemników na odpady segregowane – wydawało się, że był to skutek wybryku chuliganów. Kiedy jednak podobne zdarzenie miało miejsce miesiąc później, nie mogło już być mowy o przypadku. A straty – na szkodę ZGZM, czyli mieszkańców wszystkich gmin Związku, sięgnęły 30 tys. zł.

Sami mieszkańcy Chocianowa również nie kryli oburzenia:

– Skandal – mówili. – I wstyd.

– Dla mnie to już jest wykroczenie kryminalne: przeciwko mieniu i zdrowiu ludzi – stwierdził starosta polkowicki, a zarazem wiceprzewodniczący ZGZM Marek Tramś.

Zarząd Związku wypowiedział walkę podpalaczom.

– Ścisłe współpracujemy w tej sprawie z policją i prosimy o taką współpracę i pomoc również mieszkańców – powiedział szef ZGZM Emilian Stańczyszyn.

Związek zadeklarował również nagrodę za pomoc w ujęciu sprawcy lub sprawców. Okazało się, że niemal w tym samym czasie policjanci z Polkowic i Chocianowa już ustalili podejrzanego. To 22-letni mieszkaniec Chocianowa.

– Podjęte przez funkcjonariuszy działania operacyjne i zebrany w tej sprawie materiał dowodowy pozwoliły zatrzymać podejrzanego. Przyznał się do zarzutów – poinformowała rzecznik polkowickiej policji Daria Solińska.

Mężczyzna trafił do aresztu równo w tydzień po ostatnim podpaleniu. Nie po raz pierwszy zresztą znalazł się za kratkami: w przeszłości był już karany za podobne przestępstwa. Na razie zastosowano wobec niego dozór policyjny, ale grozi mu nawet pięć lat pozbawienia wolności.

27 pojemników, które poszły z dymem w Chocianowie, Związek już zastąpił innymi, z własnych zapasów. Ale nie



Fot. Archiwum ZGZM

Miejmy nadzieję, że taki widok, jak 9 października przy Placu Wolności w Chocianowie, oglądamy już po raz ostatni.

ma wśród nich pojemników na papier – wszystkie były nowe, kupione specjalnie pod wdrażany system. Na zakup kolejnych trzeba ogłosić przetarg i wydać

pieniądze, które można było przeznaczyć np. na dodatkowy PSZOK w mieście.

Mirosława Bożyńska

Trzepaki wrócą!



To dobra wiadomość dla mieszkańców Polkowic, którzy od wakacji dopytują, czy i kiedy trzepaki znów wrócą na podwórka. Zostały usunięte podczas wyburzania boksów śmietnikowych i budowy PSZOK-ów, ale jak zapewniały władze miasta – nie miały zniknąć na zawsze.

Już wiadomo, że trzepaki zostaną naprawione oraz pomalowane i na przełomie października i listopada wrócą na swoje miejsce. Chyba, że ktoś ma pomysł na lepszą lokalizację – propozycje można składać w Biurze ZGZM.

(mb)

Raport z działalności pogotowia śmieciowego.

Polkowice ruszą w listopadzie

Zadaniem pogotowia śmieciowego jest kontrola pojemników do selektywnej zbiórki odpadów oraz pojemników na odpady zmieszane (przy budynkach wielorodzinnych). Czy się nie przepełniają, czy wokół PSZOK-ów jest porządek. ZGZM weryfikuje w ten sposób informacje od mieszkańców, a jednocześnie pośrednio sprawdza, jak ze swoich obowiązków wywiązuje się „śmieciowe” konsorcjum.

– Na terenie naszej gminy nie zauważam większego problemu – powiedział nam Jarosław Orłowski, który kontroluje Punkty na terenie gminy Jerzmanowa. – Zdarzało się, że postawiono pusty pojemnik, a nie uprzątnięto słuczki szklanej albo że pojemnik na plastik był przepełniony – jednak nie trwało to dłużej niż dwa dni. Sytuacja wygląda więc niezłe.

Najwięcej interwencji stwierdzono w Chocianowie: 76 w sierpniu i 170 we wrześniu. W tym drugim przypadku zgłoszenia dotyczyły bałagan wokół Punktu, choć pojemniki nie

były przepełnione. A to znaczy, że mieszkańcy sami nie dbają o porządek.

– Ale ludzie naprawdę się uczą segregacji, potrzeba tylko czasu – stwierdził Henryk Osoliński z Chocianowa.

– U nas się zmieniło na lepsze. Mam porównanie z Wrocławiem, gdzie często bywam. Tam nawet w eleganckich dzielnicach pojemniki są w straszonym stanie – dodała Paulina Osolińska, która z upoważnienia Związku kontroluje sytuację w wioskach gminy Chocianów.

Na terenie Radwanic łącznie odnotowano 23 przypadki przepełnienia pojemników, w Grębolicach stwierdzono ich 6, kilka nieprawidłowości zgłoszono w gminie Przemków i Pęcław. Na podstawie działalności pogotowia śmieciowego wynagrodzenie dla konsorcjum pomniejszono o kwotę ponad tysiąca złotych. Za miesiąc poznamy wyniki pracy kontrolerów na terenie miasta i gminy Polkowice.

(mb)



Fot. Archiwum ZGZM

Henryk Osoliński z córką Pauliną zgodnie przyznają: wzorcowym przykładem, że dzięki samym mieszkańcom przy PSZOK-u może być czysto, jest Punkt w Parchowie na terenie dawnego PGR. Zdjęcie dokumentujące ten fakt można zobaczyć na www.zgzm.pl.

Za nami pierwsza „wystawka” w nowym systemie.

Wyrzuciliśmy ponad 70 ton



Fot. Archiwum ZGZM

Niestety, w niektórych miejscowościach „wystawkę” wykorzystano do tego, by pozbyć się nie tylko opon z prywatnych samochodów osobowych, ale również pochodzących z działalności rolniczej czy gospodarczej, a więc opon z ciągników lub ciężarówek. Ich uprzątnięcie to dodatkowe koszty, bo takie opony nie są odpadem komunalnym. Na zdjęciu – pozostałość po zbiórce w Łagoszowie Małym.

Sezonowa zbiórka odpadów wielkogabarytowych na terenie ośmiu związkowych gmin trwała w sumie ponad tydzień. Zgodnie z harmonogramem należało w jeden ustalony dzień niepotrzebne przedmioty wystawić – po to, by firma wywozowa nazajutrz je odebrała.

Jak zwykle przy tego typu akcjach, znaleźli się „spóźnialscy”, którzy stare meble czy sprzęty zanieśli pod PSZOK, gdy samochód odbiorczy już dawno opuścił.

– Generalnie trzeba przyznać, że mieszkańcy skorzystali z okazji i faktycznie pozbyli się rzeczy, których na co dzień nie można po prostu wyrzucić do kosza, bo mają nietypowe rozmiary lub należą do odpadów niebezpiecznych – ocenił dyrektor działu gospodarki odpadami w ZGZM Arkadiusz Bloch.

Z informacji otrzymanych od konsorcjum, które zajmuje się odbiorem i zagospodarowaniem naszych odpadów, wynika, że w tym jednym „wystawkowym” tygodniu zebrano w

sumie 74,62 tony różnego rodzaju przedmiotów. To prawie tyle, co zebranych odpadów szklanych w ciągu jednego miesiąca (67 ton we wrześniu).

Przy okazji tej zbiórki mieszkańcy Polkowic mieli okazję obserwować zaradność lokalnych „zbieraczy”, którzy nocą ogałali wystawione przedmioty z wszelkich przydatnych części. A mieszkańcy niektórych wsi zobaczyli, ile zużytych opon ukrywało się po gospodarstwach.

(mb)

Zmiany w związkowym budżecie.

Związek kupi ziemię

W tegorocznym budżecie ZGZM wprowadzono kilka istotnych zmian. O 750 tys. zł większe będą wydatki majątkowe Związku. Pieniądze – pochodzące z nadwyżki budżetowej – zostaną przeznaczone na zakup działki pod budowę Centralnego Punktu Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych. Przypomnijmy, że na tę inwestycję ZGZM otrzymał dofinansowanie z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w wysokości ponad 4 mln zł. Planowany do zakupu teren Związek chce kupić od Przedsiębiorstwa Gospodarki Miejskiej w Polkowicach.

Bieżące dochody ZGZM powiększyły się również o 50 tys. zł z Wojewódzkiego FOŚiGW. To dotacja na już realizowany

projekt pn. „Dbam o środowisko – segreguję odpady. Kampania informacyjno-edukacyjna na terenie Związku Gmin Zagłębia Miedziowego”. W ramach tego zadania przebudowaliśmy nieco serwis, dotyczący gospodarki odpadami na naszej stronie internetowej, wydaliśmy jedną ulotkę dla mieszkańców, a kolejna – obok plakatów – wkrótce się pojawi. Niespodzianki na portalu www.zgzm.pl mogą się spodziewać również najmłodszy.

Podstrona (okienko) „Dzieci” wkrótce będzie rozbudowana. Dla młodych internautów przygotowujemy kolorowanki, grę edukacyjną, filmy animowane i inne ciekawostki – oczywiście o tym, jak postępować z odpadami.

(mb)

Popiół na badaniach

Żużle i popioły z domowych pieców czy kominów – odpowiednio schłodzone – należy wyrzucać do pojemników na odpady zmieszane. Czy – i kiedy – przy budynkach wielorodzinnych, ogrzewanych węglem, pojawią się specjalne pojemniki na popiół – jeszcze nie ustalono. Okazuje się bowiem, że wiele zależy od tego, czy nasz popiół będzie spełniał określone przepisy parametry. Próbkę popiołu pobrano i wysłano do specjalistycznego laboratorium, wyniki poznamy na początku listopada.

– Równolegle przygotowujemy naszą dokumentację, żebyśmy mogli jak najtaniej utylizować ten odpad - poinformował nas prezes PGM Tadeusz Żmigrodzki.

(mb)

Alfabetyczny spis odpadów – odc. 3

Hasła w naszym śmieciowym skorowidzu zawierają kolejno: nazwę przedmiotu, rodzaj odpadu, do którego jest zaliczany oraz pojemnik lub miejsce, gdzie można się takiego odpadu pozbyć zgodnie z prawem, obowiązującym na terenie ZGZM. W niektórych objaśnieniach haseł jest mowa o symbolach, którymi mogą być oznaczone opakowania. Chodzi o następujące znaki:



oznacza, że opakowanie nadaje się do recyklingu,



opakowanie do ponownego wykorzystania,



opakowanie biodegradowalne, które w czasie kompostowania nie uwalnia żadnych szkodliwych substancji,



znak aluminium; oznacza, że produkt lub jego opakowanie wykonane jest z aluminium i nadaje się do recyklingu.

F

- farby > odpady niebezpieczne > Centralny PSZOK;
- farby malarskie > odpady niebezpieczne > Centralny PSZOK;
- felgi samochodowe > odpady metalowe > Centralny PSZOK;
- filc budowlany > odpady budowlane i rozbiórkowe > Centralny PSZOK;
- filc w kawalkach > odpady zmieszane;
- filtr do kawy z fusami > odpady zmieszane lub biodegradowalne > kompostownik lub Centralny PSZOK;
- filtr olejowy > odpady niebezpieczne > Centralny PSZOK;
- filtr powietrza > odpady niebezpieczne > Centralny PSZOK;
- filtr do silnika diesla > odpady niebezpieczne > Centralny PSZOK;
- flamastry > odpady zmieszane;
- folia aluminiowa > odpady metalowe > pojemnik żółty lub Centralny PSZOK;
- folia aluminiowa po czekoladzie > odpady metalowe > pojemnik żółty lub Centralny PSZOK;
- folia aluminiowa z kubków po jogurtach > odpady metalowe > pojemnik żółty lub Centralny PSZOK;
- folia bąbelkowa > odpady plastikowe > pojemnik żółty lub Centralny PSZOK;
- folia opakunkowa (duża) > odpady wielkogabarytowe > Centralny PSZOK;
- folia przezroczysta (czysta) > odpady plastikowe > pojemnik żółty lub Centralny PSZOK;
- fusy po herbacie i kawie > odpady zmieszane lub biodegradowalne > kompostownik lub Centralny PSZOK;

G

- gałązki drzew, krzewów > odpady zielone > kompostownik lub Centralny PSZOK;
- gaśnice pożarowe > odpady niebezpieczne > Centralny PSZOK;
- gazety > odpady papierowe > pojemnik niebieski lub Centralny PSZOK;
- gąbka > odpady plastikowe > pojemnik żółty lub Centralny PSZOK;
- gruz budowlany > odpady rozbiórkowe > Centralny PSZOK;
- gofrownica > EE, odpady niebezpieczne > punkt sprzedaży lub Centralny PSZOK;
- guma > odpady zmieszane;
- guma do żucia > odpady zmieszane;
- gumka do mazania > odpady zmieszane;
- gwoździe > odpady metalowe > pojemnik żółty lub Centralny PSZOK;
- grzejnik > odpady niebezpieczne > sezonowa zbiórka lub Centralny PSZOK;
- grzejnik elektryczny > EE, odpady niebezpieczne > Centralny PSZOK;



Na VII Hubertusie w Jakubowie lisa złapał Tomasz Perlak.

Znów spięli ostrogi



Amazonki i jeźdźcy rywalizowali o zwycięstwo w pięciu konkurencjach.

Na jesienną konną imprezę w Jakubowie przyjechało aż 40 zawodników z trzech województw: dolnośląskiego, lubuskiego i wielkopolskiego. Jeźdźcy rywalizowali w kilku konkurencjach, a miano najlepszych wywalczyli:

- w amatorskich skokach przez przeszkody: Marta Janczyn (I miejsce), Sandra Stańczak (II m.), Kinga Stańczak (III m.);
- w slalomie między beczkami: Aleksandra Sokołowska (I m.), Szymon Rolla (II m.), Ewa Wertka (III m.);
- w slalomie Adrenalina

MIX: Aleksandra Sokołowska (I m.), Ewa Wartka (II m.) i Szymon Rolla (III m.).

Wyścig po butelkę whisky również wygrała Aleksandra Sokołowska z Wojszyna, natomiast wieńcząca zawody pogoń za lisem należała do Tomasza Perlaka z Bytomia Odrzańskiego.

Podobnie jak w ubiegłym roku, dużą atrakcją Hubertusa, była jazda na byku mechanicznym. Zdobywcą nagrody, ufundowanej przez starostę polkowickiego, w tej sprawnościowej konkurencji został Radosław

Szulga z Radwanic. Utrzymał się w siodle przez 1 minutę i 40 sekund... Dodajmy, że na wszystkich jeźdźców oraz ich koni czekały wartościowe nagrody w postaci sprzętu jeździeckiego.

W Jakubowie można było miło i przy słonecznej pogodzie spędzić niemal cały dzień. Dla publiczności i zawodników przygotowano wiele innych atrakcji. Był wśród nich pokaz lokalnej grupy pilotów Sekcji PPG, nauka tańca country, pokaz akcji ratownictwa drogowego przeprowadzony przez OSP z Radwanic i Jakubowa, wystawa starych samochodów z kolekcji pana Mularczyka z Kłębanowic. Można też było podziwiać maszyny około 50 harleyowców, którzy specjalnie zjechali na Hubertusa. Panie ze Stowarzyszenia „Dębina” uruchomiły kawiarenkę, a Marcin Pajdosz zapraszał do degustacji win. Uczestnikom i gościom czas przez całą imprezę umilała muzyka country w wykonaniu zespołu Gładek Brothers Band.

Organizatorami VII Hubertusa byli: Stowarzyszenie Hodowców i Miłośników Koni „Koń i Człowiek” w Jakubowie, Urząd Gminy Radwanice, Gminny Ośrodek Kultury w Radwanicach, Związek Gmin Zagłębia Miedziowego oraz Fundacja Porozumienie Wzgórz Dalkowskich.

(mb)



Nielatwe podejście do butelki z końskiego grzbietu.

W GOPS-ie można nauczyć się fachu.

Kursy za unijną kasę

Spawanie blach, obsługa kasy fiskalnej czy wózka widłowego – takie umiejętności dla chętnych mieszkańców gminy już nie są tajemnicą. A wszystko dzięki zaangażowaniu Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w projekt pn. „Pomagając innym, pomagasz sobie”, który jest współfinansowany przez Europejski Fundusz Społeczny.

Już od września pięć osób uczestniczy w zajęciach, przysposabiających do zawodu magazynier z obsługą wózków widłowych. Szkolenie odbywa się w głogowskim DZDZ, tam też cztery mieszkanki gminy uczą się obsługiwać kasy fiskalne.

W Głogowie również jedna osoba uczestniczyła w kursie prawa jazdy kat. C, a sześć innych – w kursie prawa jazdy kat. B.

Certyfikat, potwierdzający zdobycie nowej umiejętności, czeka również na osobę, która w listopadzie ukończy w lubińskim MCKK kurs „bukieciarz-florysta”.

Projekt pn. „Pomagając innym pomagasz sobie” jest współfinansowany przez Europejski Fundusz Społeczny. Dzięki temu uczestnictwo w szkoleniach jest bezpłatne.

(mb)

Rada Ochrony Pracy spotkała się w Lubinie.

Ocenili górnictwo

Październikowe posiedzenie Rady Ochrony Pracy poświęcono bezpieczeństwu pracy w polskim górnictwie. Na zaproszenie KGHM i Związku Pracodawców Polska Miedź posiedzenie to odbyło się w Lubinie. Jego uczestnicy zapoznali się z działalnością Jednostki Ratownictwa Górniczo-Hutniczego, dyskutowali również na temat stanu BHP w polskim górnictwie podziemnym.

Z danych statystycznych wynika, że przyczyną najcięższych wypadków w górnictwie są: oberwanie skał ze stropów i ociosów, tąpnięcia, nieprzestrzeganie technologii prowadzenia robót i niewłaściwa organizacja pracy. Generalnie wzrosła też liczba wypadków spowodowanych przez tzw. czynnik ludzki.

– Niezwykle ważne jest zaufanie, kultura pracy i zmiana mentalności. Wciąż mamy do czynienia z przyzwoleniem na zachowania ryzykowne, niezgodne z przepisami – powiedział szef największego zakładu pracy w regionie, prezes Herbert Wirth.

Polska Miedź na szeroko pojętą sferę BHP wydaje rocznie kilkaset milionów złotych. A wypadki zdarzają się nie tylko w kopalniach. Co piąty ma miejsce w hutach i zakładach wzbogacania rud. Ale w sumie jest ich w miedziowym kombinacie coraz mniej: statystyki mówią, że na milion przepracowanych godzin dochodzi do dwunastu wypadków.

(oprac. mb)



– Ludzi gubi brawura, przyzwyczajenie i rutyna pracy – powiedziała Iwona Hickiewicz (na zdjęciu druga od lewej), Główny Inspektor Pracy, zastrzegając, że zrzucanie winy za taki stan rzeczy na pracownika byłoby niesprawiedliwe. – Pracownik nie jest samodzielny w procesie produkcji. Podlega nadzorowi i to pracodawca odpowiada za zapewnienie pracownikom odpowiednich warunków.



Święto pracowników oświaty w Gminnym Ośrodku Kultury.

Nauczyciele wyróżnieni

Dzień Edukacji Narodowej to wspaniała okazja do tego, by nagrodzić tych, którzy w dziedzinę oświaty i szkolnictwa wnoszą najwięcej. Każdego roku wójt gminy Grębocice honoruje zasłużonych nauczycieli i dyrektorów placówek oświatowych. W tym roku w gronie wyróżnionych nauczycieli znaleźli się: Barbara Różańska (SP Grębocice), Iwona Szadyko (Gimnazjum), Alicja Działo (Przedszkole Publiczne w Grębocicach), Jolanta Zielińska (SP Grębocice), Patrycja Rosenberger (SP Rzeczycyca) i Anna Matijczak (Gimnazjum w Grębocicach).

Uroczystość odbyła się 14 października w Gminnym

Ośrodku Kultury. Na spotkaniu przybyli zaproszeni goście: wójt gminy Grębocice Roman Jabłoński, poseł na Sejm RP Ewa Drozd, przewodniczący rady gminy Tadeusz Kuzara, pracownicy oświaty, księża, jak również emerytowani nauczyciele i pedagodzy. Do uświetnienia uroczystości przyczynili się gimnazjaliści z Koła Teatralnego, którzy zaprezentowali spektakl pt. „Jestem Nauczycielem”. Nad grupą czuwają opiekunki koła: Małgorzata Rutkowska i Renata Pelczar.

(gt)

Uroczysta Inauguracja Roku Kulturalnego w Grębocicach.

„Jarzębina” Promotorem Kultury 2013!



Fot. Archiwum Gminy Grębocice

Nagrodzeni za wkład w krzewienie kultury z zespołem „Jarzębina” na czele.

Krzewienie kultury to bardzo ważny aspekt działalności gminy Grębocice. Co roku podkreśla się to na uroczystej Inauguracji Roku Kulturalnego. 6 października miała ona miejsce w GOKiB w Grębocicach. Zaszczytny tytuł Promotora Kultury przypadł w tym roku dożytkowemu Jubilatkom – zespołowi „Jarzębina” z Rzeczycy. Statuetkę z rąk wójta gminy Romana Jabłońskiego odebrała Katarzyna Czajkowska, która przewodniczy grupie wokalne.

Wójt podczas inauguracji wyróżnił także poszczególne grupy i organizacje działające na terenie gminy Grębocice, instruktorów GOKiB, sołtysów, Kluby Seniora, a także Koła Gospodyń Wiejskich. Gospodarz gminy podkreślił wartość działań, mających na celu krzewienie kultury i tradycji, których systematycznie podejmują się poszczególne stowarzyszenia i grupy. Po uroczystym wstępie rozpoczęto koncert, który miał charakter kulturalnego abecadła.

Śpiewano między innymi piosenki Maryli Rodowicz, Andrzeja Zauchy, Anny Jantar, Maanam, Agnieszki Osieckiej i Marka Grechuty. Na scenie zaprezentowały się grupy i soliści działający przy Gminnym Ośrodku Kultury i Bibliotece. Koncert poprowadziła Dyrektor GOKiB w Grębocicach Barbara Tasarz.

(gt)



Fot. Archiwum Gminy Grębocice

Wójt Roman Jabłoński i wyróżnieni pracownicy oświaty.

3 LISTOPADA 2013 ROKU
Sanktuarium Matki Bożej Grodowieckiej

III GRODOWIECKIE ZADUSZKI BAROKOWE

Złoci Jubilaci odebrali medale za długoletnie pożycie.

Razem już 50 lat!

Siedem par małżeńskich z terenu gminy Grębocice świętowało swoje „Złote Gody”. Minęło 50 lat, od kiedy stanęli na ślubnym kobiercu, przeżyli razem pół wieku, a 5 października 2013 roku odebrali medale za długoletnie pożycie. Jubilaci otrzymali również kwiaty i pamiątkowe dyplomy. Nie zabrakło także ciepłych życzeń – kolejnych, wspólnie spędzonych lat.

Kierownik USC Mieczysława Janus podkreśliła, iż życie Jubilatów może służyć za wzór dla młodszych pokoleń. Jubilaci mówili o tym, że nie zawsze było dobrze, ale w zdrowiu i chorobie, dobrych i złych chwilach żyli tak, by doczekać złotego jubileuszu.

Po wzniesionym toaście wójt gminy Grębocice Roman Jabłoński wspominał na słowa papieża Franciszka, zwracając się

do Jubilatów: klóćcie się, ile chcecie, niech latają talerze, ale nigdy nie zapomnijcie się pogodzić.

Życzymy Jubilatkom kolejnych, szczęśliwych lat! Swoją Jubileusz obchodzili: Wanda i Roman Flisowie z Rzeczycy, Aniela i Michał Batorowie z Retkowa, Helena i Bogusław Różańscy z Kwielic, Anna i Tadeusz Kowalikowie z Krzydłowic, Eugenia i Paweł Plichtowie z Grodowca, Eugenia i Jerzy Delalich De Lawal z Żabic, Bożena i Lucjan Nowakowie z Grębocic.

(red)



Fot. Archiwum Gminy Grębocice

„Złote Gody” siedmiu par małżeńskich z terenu gminy to dobry przykład dla młodych.



Utalentowany pływak gościem honorowym na sesji.

Mistrz odebrał nagrodę



Fot. Archiwum Gminy Jerzmanowa

Radosław Kawęcki odbiera nagrodę z rąk wójta Lesława Golby. Na zdjęciu z lewej stoi przewodniczący rady Tomasz Pawłowski.

Buduje autorytet sportowy wśród mieszkańców i motywuje do uprawiania pływania. Radosław Kawęcki za osiągnięcia w 2012 r. sukcesy sportowe otrzymał nagrodę pieniężną. Uroczyste wręczenie miało miejsce

podczas październikowych obrad Rady Gminy Jerzmanowa.

Wnioskodawcą przyznania nagrody sportowcowi był wójt, on też zaprosił go na sesję. Przypomnijmy, że to właśnie w ubiegłym roku doskonała

forma i mistrzowski talent Radka pozwoliły zdobyć mu złote krążki na najważniejszych imprezach pływackich, ustanowić kolejne rekordy. Niewątpliwie ważnym wydarzeniem było dla całej Polski zajęcie przez pływaka

czwartego miejsca na Letnich Igrzyskach Olimpijskich w Londynie na dystansie 200 m stylem grzbietowym.

Radosław Kawęcki jest mieszkańcem Jaczowa. Swoją dorobek medalowy zgromadził jako pływak specjalizujący się w stylu grzbietowym. Reprezentuje Klub Sportowy Korner Zielona Góra. Jego głównym sponsorem jest KGHM Polska Miedź S.A. To dzięki temu sponsorowi, jak podkreśla, jest w stanie zaspokajać potrzeby związane z treningami, odnową biologiczną oraz wyjazdami na zawody.

Pomimo tytułów mistrzowskich Radek jest osobą skromną, życzliwą i otwartą w kontaktach z otoczeniem. Lubi, kiedy rozmówcy mówią mu po imieniu. Chętnie opowiada o swojej codziennej pracy, o trudach związanych z kontuzjami, o przygotowaniach do zawodów, wyjazdach. Podkreśla, że pływanie to jego pasja, pomimo kontuzji codziennie pokonuje w wodzie dystans 14 km. Jego kalendarz jest wypełniony zajęciami sportowymi, wyjazdami na zgrupowania, obozy, zawody. Rozwijanie tych pasji samorząd wsparł teraz kwotą 2000 zł.

(oprac. mb)

Stawki na przyszły rok

Radni przyjęli stawki podatków na przyszły rok. Podatek od gruntów będzie wynosić: 0,89 zł za metr kw. gruntów, związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej; 4,56 zł za 1 ha gruntów położonych pod jeziorami, zajętych na zbiorniki wodne retencyjne lub elektrownie wodne; 0,40 zł za 1 m kw. pozostałych gruntów, w tym zajętych na prowadzenie odpłatnej statutowej działalności pożytku publicznego. Za budynki mieszkalne podatnicy zapłacą 0,73 zł za 1 m kw. powierzchni i 23,03 zł za 1 m kw. powierzchni użytkowych budynków związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej. Posiadanie psa kosztować będzie rocznie 30 zł.

(mb)

Wykluczyć wykluczenie

Gmina Jerzmanowa znalazła się na liście 165 beneficjentów rządowego programu, który ma wesprzeć działania innowacyjne, zwłaszcza rozwijające społeczeństwo informacyjne. Na „przeciwdziałanie wykluczeniu cyfrowemu – eInclusion” gmina otrzyma 390 tys. 890 zł. To 100% wartości projektu, dzięki któremu gospodarstwa domowe będzie można wyposażać w komputery i dostęp do internetu.

Pierwszeństwo do udziału w projekcie będą miały rodziny o najniższych dochodach, posiadające dzieci i młodzież w wieku szkolnym, a także rodziny, w których znajdują się dzieci niepełnosprawne, rodziny wielodzietne oraz osoby niepełnosprawne. Uczestnicy projektu muszą też być zameldowani na pobyt stały na terenie gminy, a w gospodarstwie musi istnieć techniczna możliwość podłączenia do sieci.

Osoby zakwalifikowane zostaną przeszkolone w zakresie obsługi komputera i korzystania z internetu. Najpierw jednak odbędzie się rekrutacja chętnych do udziału w projekcie.

Zestawy komputerowe powinny trafić do zakwalifikowanych gospodarstw jeszcze pod koniec tego roku, po rozstrzygnięciu przetargu na zakup sprzętu komputerowego i dostawcę internetu.

(mb)

Gmina zaprasza na obchody Święta Niepodległości.

Gęsiego w Jerzmanowej



W organizację imprezy włączą się w tym roku sołectwa i koła gospodyń wiejskich, które przyrządzą gęsinę według własnych receptur. Pod namiotami sołectw nie powinno zabraknąć smacznych, nadziejanych, pieczonych gęsi oraz rogalików wielu smaków. Niespodzianką kulinarną przygotowują również parafianie z Ruszowic.

Jerzmanowa przywraca tradycje polskiej kuchni nie tylko na stołach. Ważną częścią obchodów będzie bowiem wydarzenie sportowe: II Bieg Gęsi. Jego stroną organizacyjną zajął się Jerzy Górski, a nowością tegorocznych zawodów będą sztafety dla reprezentantów poszczególnych sołectw. Trzyosobowe składy będą musiały pokonać 1500 m. Do rywalizacji staną również szkoły (w kategoriach wiekowych i w podziale na dziewczęta i chłopcy), a także wszyscy, którzy w katego-

rii open zechcą pokonać dystans 10 km. Ten bieg rozpocznie się o zmroku, a trasę będą wyznaczać pochodnie.

Symbolizujący wolność, siłę i dynamikę ogień, kojarzący się także z walką, będzie – jak zapewniają organizatorzy – nieodzownym elementem imprezy.

Na bieg w kategorii open, bieg samorządowców oraz na zawody szkół można się zapisać na stronie internetowej www.sport-gorski.pl.

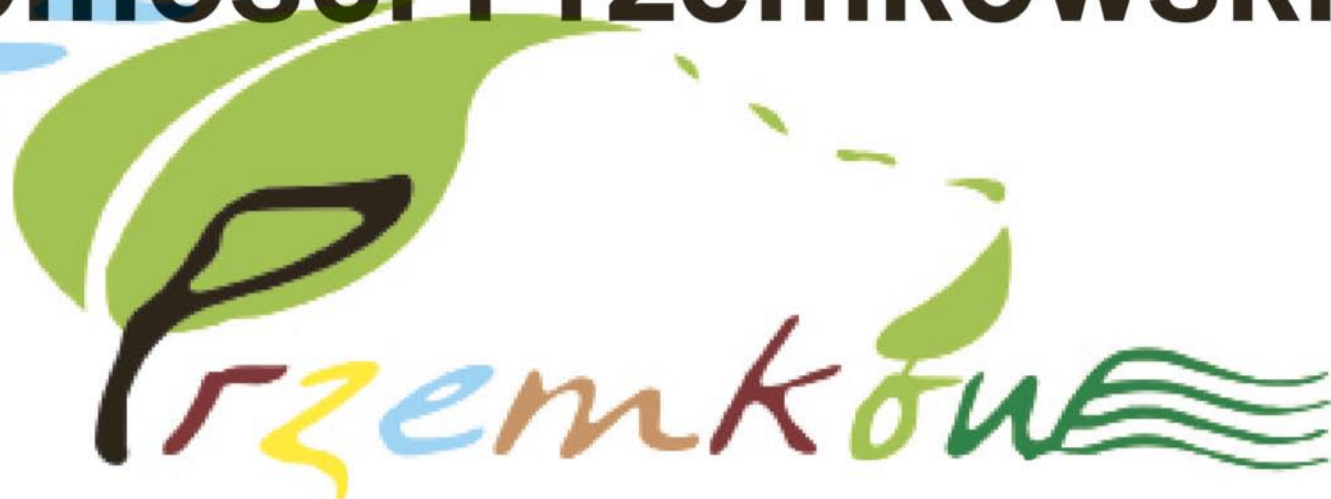
Tymczasem przy sołectwach stoiskach odbywać się będzie nie tylko degustacja potraw, ale również kwesta na organizację turnusów rehabilitacyjnych dla mieszkańców Jerzmanowej, Maniowa, Łagoszowa Małego, Modłej i Kurowic, którzy zechcą wyjechać do Domu Cichych Pracowników Krzyża w Głogowie. Datki będzie można wrzucać do specjalnie oznaczonych puszek.

(mb)

Uroczystości związane z 95. rocznicą odzyskania przez Polskę niepodległości rozpoczną 11 listopada połowa msza św. w intencji ojczyzny i wolności, celebrowana przez ks. Piotra Matusa – jednego z pomysłodawców obchodów w święta w nowej formule. Program ubiegłorocznej imprezy był bardzo atrakcyjny i stanowił doskonałą alternatywę na spędzenie wolnego dnia inaczej niż przed telewizorem. Czy tak będzie i w tym roku?

Przygotowaliśmy scenę, z której popłynie patriotyczny śpiew laureatów konkursów piosenki patriotycznej i żołnierskiej. U honorujemy na niej także laureatów szkolnych konkursów plastycznych. Każdy, kto przyjmie nasze zaproszenie, skorzysta z degustacji, której podstawą będzie gęsiną i marciańskie rogałe. Atmosferę chłodnego listopada z pewnością ogrzeje ciepła herbata oraz pieczone w ognisku kielbaski i jabłka – zachęca wójt Lesław Golba.

Wiadomości Przemkowskie



Ruszył remont ośrodka pomocy.

Remontują przed zimą

W czterech ośrodkach użyteczności publicznej na terenie gminy trwają prace budowlane. W świetlicy w Krępie remont dobiega już końca, jeszcze w tym roku mają się zakończyć również prace w świetlicy w Karpiach oraz Łęczcach.

Placami budów są również budynki Ośrodka Pomocy Społecznej i Przemkowskiego Ośrodka Kultury. Ich termomodernizację zaplanowano na dwa lata. Inwestycje są prowadzone w ramach projektu, który w 85 proc. będzie dofinansowany z Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko, czyli z pieniędzy unijnych.

(mb)

Wręczono medale za zasługi dla obronności.

Wojsko dziękuje

Minister Obrony Narodowej uhonorował troje mieszkańców gminy Przemków srebrnymi medalami „Za zasługi dla obronności kraju”. Otrzymali je Stanisława Bajcar, Wiktoria Tomczyk oraz Edmund Podziewski.

Aktu dekoracji, w obecności burmistrza Stanisława Pępkowskiego, dokonał komendant Wojskowej Komendy uzupełnień w Głogowie, ppłk Piotr Mielniczuk.

Przypomnijmy, że medal „Za zasługi dla obronności kraju” to polskie odznaczenie wojskowe, nadawane przez Ministra Obrony Narodowej, przyznawane w dowód uznania dla osób, które swoją pracą lub działalnością przyczyniły się do umocnienia rozwoju i obronności kraju. Medal ten przyznawany jest również rodzicom, których co najmniej troje dzieci pełniło nienagannie czynną służbę wojskową. Jest to wyraz wysokiego uznania dla rodziców za wychowanie dzieci na wzorowych żołnierzach.

(mb)



Płk Piotr Mielniczuk dekoruje wyróżnionych.

Referendum w sprawie odwołania Stanisława Pępkowskiego nieważne.

Burmistrz zostaje



Fot. Archiwum Gminy Przemków

Próba odwołania Stanisława Pępkowskiego z funkcji szefa gminy nie powiodła się. Do urn w niedzielę 20 października poszło zbyt mało mieszkańców. Udział w głosowaniu powinno wziąć trzy piąte liczby osób, które uczestniczyły w drugiej turze wyborów bezpośrednich w 2010 r., czyli 2081 mieszkańców gminy.

Przypomnijmy, że inicjatorem referendum była Rada Miejska – po tym, jak nie udzieliła burmistrzowi absolutorium z wykonania budżetu za ubiegły rok. W Przemkowie rozpoczęła się krótka kampania wyborcza. O ile część radnych zachęcała

mieszkańców do udziału w referendum, o tyle zwolennicy burmistrza oficjalnie mówili, że do urn nie pójda. Stanisław Pępkowski stwierdził, że gmina boryka się ze zdecydowanie większymi i ważniejszymi problemami niż samo referendum.

Jak na agitację zareagowali mieszkańcy? Liczenie wyborczych karteczek zakończyło już w kilka godzin po zamknięciu lokali wyborczych. Jak się okazało, do urn poszło 2050 osób.

– Zabrakło co najmniej 31 głosów, w związku z czym referendum jest nieważne – potwierdziła dyrektor Biura Ko-

misarza Wyborczego w Legnicy Małgorzata Zajac.

Dodajmy, że spośród oddanych w głosowaniu ważnych kart było 2028, a frekwencja wyniosła 28,6%. Stanisław Pępkowski, poproszony o komentarz na temat wyników referendum, najpierw z przekąsem zapytał, czy teraz on nie powinien poprosić radnych, by ponieśli koszty dodatkowego głosowania i podali się do dymisji.

– Myślę, że mieszkańcy dali jasno do zrozumienia, że chcą, by radni współpracowali z burmistrzem – powiedział.

(red)

XIV Dolnośląskie Święto Miodu i Wina.

Świetna impreza, wspaniałe smaki



Roman Śmieszek (wyróżnienie specjalne i złoty medal „Wzorowe Gospodarstwo Pasieczne” Dolnego Śląska 2013) podczas pokazu miodobrania.

Ostatni weekend września w Przemkowie należał do producentów i miłośników pszczelich wyrobów. Ponad 130 wystawców pokazało swoje najlepsze miody, miody pitne, produkty pszczele, sprzęt pasieczny oraz wina i sadzonki winorośli. Wielu odwiedzających przyznało, że to święto zajmuje szczególne miejsce w ich kalendarzu: są tu co roku i zawsze wyjeżdżają zaopatrzeni w zapasy miodu dla siebie, rodziny i przyjaciół.

– Zrobiliśmy wszystko, żeby niepowtarzalna atmosfera Przemkowa pozostała w naszych gościach na długo – mówił burmistrz Stanisław Pępkowski. – Chcemy, by Przemków ze względu na swoje niepowtarzalne walory był jednym z obowiązkowych punktów na mapie turystycznej naszego regionu.

Niepowtarzalne – i to potwierdzone unijnym certyfikatem – są również wrzosowe miody z Borów Dolnośląskich.

To z ich powodu impreza odbywa się tak późno: trzeba poczekać, aż skończy się czas kwitnienia wrzosowych krzewów. Najodważniejsi pszczelarze w Przemkowie oddają go ocenie fachowców. W tym roku najlepszy miód wrzosowy przywiózł Stanisław Śmitkowski z Oleśnicy, a najlepszy wrzosowy z Borów – Emil Oberski z Wrocławia.

Powód do dumy na pewno miał też Stefan Kuźmiak z Krępy, który zdobył pierwsze miejsce

aż w trzech kategoriach: za miód lipowy, akacjowy oraz rzepakowy, a w kategorii miódów spadziowych zdobył trzecią nagrodę. Tu wygrało Gospodarstwo Pasieczne państwa Sabat z Sułkowic.

W sumie ocenie poddano 25 gatunków miódów. Dodajmy, że najlepszy gryczany był z pasieki Tomasza Gołaskiego z Radgoszczy, natomiast wędrowną pasieką „Maja” z Franciszka Joniaka z Łosiowa przedstawiła najlepszy miód wielokwiatowy.

Otrzymane medale, dyplomy i wyróżnienia natychmiast trafiły na stoiska, jako dodatkowa zachęta dla zwiedzających.

– Zwracam na to uwagę, chociaż mam tu już swoich ulubionych producentów – przyznała pani Joanna z Lubina, dodając: – Oni zresztą prawie co roku jakąś nagrodę zdobywają.

Laury i tytuł „wzorowego” można było otrzymać również za pasiekę lub gospodarstwo pasieczne. I nierzadko – jak w przypadku Józefa Komisarza z Legnicy czy Elżbiety i Romana Śmieszków z Przemkowa, są to gospodarstwa niejako „odziedziczone” po ojcach, a nawet dziadkach. Te najlepsze są już prowadzone w sposób nowoczesny.

Święto Miodu i Wina w Przemkowie to oczywiście nie tylko przegląd wyrobów pszczelarskich. Na blisko 100 stoiskach można było również kupić prace rękodzielniczych, lokalnych artystów, produkty regionalne i wypieki. Dla dzieci przygotowano wesołe miasteczko. Czas umilały gościom występy zespołów: „Mozaika”, „Cykady”, „Łastiwoczka”, „Marzenie”, „Przemkowiarki”, „Przemkowska Orkiestra Dęta” oraz „Nadija” i „Lemon”.

–Tu cię super ugoszczą – ocenił imprezę Bilguun Ariunbaatar z programu „Puk Puk To My”.

(mb)



Spotkanie w Przemkowie to doskonała okazja, by zaopatrzyć się w sprzęt pasieczny i wymienić doświadczeniami z innymi pszczelarzami.



Laureaci tegorocznych konkursów z burmistrzem Przemkowa Stanisławem Pępkowskim (drugi od lewej). Zwycięzcami w kategorii „Wzorowa Pasieka” zostali: Józef Komisar (1 miejsce), Bogusław Matera i Jerzy Poznar oraz Mariola Kwasek, Franciszek Skiba i Wiesław Krupski. Wyróżnienia przyznano Zygmuntovi Znojkwowi, Krzysztofowi Skupieniowi i Tadeuszowi Wydyszowi.



Coś te miody muszą w sobie mieć, skoro z medalami...



W miodach pitnych też można było przebierać, choć wiadomo, że półtoraki najcenniejsze.



Gołda z lokalnej wytwórni – palce lizać!



Torby pełne, ale jak tu przerwać zakupy?

Spotkali się i pobiegli

Po raz 10. w ramach miodowego święta w Przemkowie odbyło się Spotkanie Osób Niepełnosprawnych. Uczestniczyło w nim ponad 200 wychowanków placówek z Głogowa, Polkowic, Szklar Górnych oraz dzieci i młodzież z gminy Przemków. Dla wszystkich – dzięki wsparciu Fundacji Polska Miedź – nie zabrakło tego dnia atrakcji. Dla bardzo aktywnych najmłodszych i troszkę starszych były dmuchańce, konkurencje sportowe i zespołowe gry stolikowe. Na koniec na wszystkich czekało ognisko z kiełbaskami, grochówka i słodycze z kawiarenki.

Przemarsz niepełnosprawnych gości i ich opiekunów na miejsce startu rozpoczęło natomiast XI Ogólnopolski Bieg po Miód. Impreza odbyła się dla różnych kategorii wiekowych i na różnych dystansach. Oto zwycięzcy: Urszula Olejniczak – bieg open kobiet, Maciej Dawidziak – open mężczyzn, Natalia Kotlarz i Adrian Ławeczki – uczniowie gimnazjum, Małgorzata Hołyńska i Maciej Skraba – uczniowie klas V-VI, Paulina Rymanowicz i Martin Bałusz – uczniowie klas III-IV oraz Emilia Pałka i Daniel Pachla – uczniowie klas I-II szkół podstawowych. W biegu nordic walking nagrodzono dwóch (i jedynek) zawodników: Piotra Siwaka oraz Bogdana Grygorowicza.

Dodajmy, że uczestników Biegu dopingowali znani sportowcy – Wojciech Fortuna i Sebastian Chmara, zawody prowadził ich patron, Jerzy Górski, a sfinansowała Fundacja Polska Miedź.

(mb)

fundacja
POLSKA MIEDŹ



Dużym zainteresowaniem cieszył się punkt malowania twarzy i stoisko z loterią fantową.



Uczestnicy Spotkania przemaszzerowali barwnym korowodem ulicami miasta. W ten symboliczny sposób wzięli udział w XI Ogólnopolskim Biegu po Miód.



W tym roku po przemkowski miód pobiegło 657 zawodników, wśród których najliczniejszą grupę – 154 osoby – stanowiły... przedszkolaki.



Pracowity początek roku szkolnego w Zespole Szkół im. Ireny Sendlerowej.

Otrzęsiny i projekty

Dwa miesiące nauki, a z przemkowskiego Zespołu Szkół już otrzymaliśmy obszerną informację o kilku ważnych wydarzeniach. Na inauguracyjnym roku szkolny akademii uczniowie przedstawili owoc kilkumiesięcznej pracy: świeżo wydrukowaną „Małą encyklopedię Przemkowa”. W połowie września otwarto

wystawę z okazji 150. Rocznicy wybuchu powstania styczniowego, a wkrótce potem odbyło się wręczenie certyfikatów pełnoprawnych uczniów, czyli szkolne otrzęsiny. Przeprowadzono też konkurs recytatorski poezji świeckiej, w którym pierwsze miejsce zajęła pierwszoklasistka z liceum, Daria Dębowa.

Uczniowie Zasadniczej Szkoły Zawodowej kolejny rok biorą udział w projekcie „Modernizacja kształcenia zawodowego na Dolnym Śląsku II” i w jego ramach będą uczestniczyć w dodatkowych zajęciach, stażach, kursach i wycieczkach.

(mb)



Fot. Archiwum Gminy Przemków

We wrześniu uczniowie klas I-III Liceum Ogólnokształcącego wzięli udział w warsztatach, zorganizowanych w ramach projektu „Młodzi Liderzy Przedsiębiorczości”. Projekt – dzięki pieniądrom z Programu Operacyjnego FIO – jest realizowany przez Fundację Wrzosowa Kraina, a przemkowska placówka jest jedną z trzech szkół, które w nim uczestniczą (obok zespołów z Chocianowa i Chojnowa). Celem działań jest wykreowanie świadomych obywateli, wiążących przyszłość ze swoimi miejscowościami, gotowych na rozpoczęcie własnych przedsięwzięć gospodarczych.

Dla kolegów

Uroczyste, na słodko i z balonami – tak w Publicznym Przedszkolu nr w Przemkowie obchodzono tegoroczny Dzień Chłopaka. Dziewczynki w ramach życzeń obiecały, że tego dnia będą traktować kolegów ulgowo, panie wychowawczynie częstowały wszystkie dzieci ciasteczkami i lizakami, ale już tylko mali dżentelmeni otrzymali niebieskie balony i paczuszkę kredek. W organizacji święta pomogły mamy: J. Drewniak, D. Golonko, A. Wiazek, J. Kaszowska, J. Kowalska i E. Jasic.

(mb)



Fot. Archiwum Gminy Przemków

Chłopaki na pewno zrewanżują się w marcu...

Przemkowski Uniwersytet Trzeciego Wieku zainaugurował nowy rok akademicki.

Stawiają na języki i informatykę

To już trzeci rok akademicki w historii Przemkowskiego Uniwersytetu. Uroczyste otwarcie odbyło się w Szkole Podstawowej nr 2. Chór Aria pod dyrekcją Barbary Kowalskiej odśpiewał hymn „Gaude Mater Polonia”, prezes Wanda Gur powitała licznie przybyłych gości, a wykład inauguracyjny wygłosił dr Stanisław Tokarczuk. Mówił o wychowywaniu wnuków „w kontekście funkcjonowania dziadków” – i pewnie nie bez powodu: w tym roku władze PUTW chcą popracować nad nawiązaniem między-pokoleniowej współpracy.

Ważnym punktem uroczystości była, oczywiście, immatrykulacja studentów pierwszego roku. Słuchacze złożyli ślubowanie i z rąk honorowego patrona PUTW, burmistrza Stanisława Pępkowskiego, odebrali indeksy. W tym roku program edukacyjny

będzie obejmował zajęcia z nauki języka angielskiego na poziomie średniozaawansowanym i z języka niemieckiego na poziomie podstawowym, zajęcia komputerowe, warsztaty, spotkania integracyjne, wycieczki oraz wykłady z różnych dziedzin nauki.

W ramach Europejskiego Funduszu Społecznego Przemkowski Uniwersytet realizować będzie również projekt pn. „Seniorzy na czasie”. Mogą w nim wziąć udział osoby powyżej 45 roku życia, zainteresowane uczestnictwem w kursie komputerowym w obszarach umiejętności ICT oraz w kursie języka niemieckiego na poziomie podstawowym. Rekrutacja chętnych potrwa do końca października, natomiast zajęcia będą prowadzone od 1 listopada do 31 maja 2014 r.

(mb)



Fot. Archiwum Gminy Przemków

W poczet słuchaczy w tym roku przyjęto 11 osób.

Młodzi zawodnicy spróbowali sił.

Szachowa jesień

Najmłodzi szachiści z Przemkowa wzięli udział w kilku zawodach o randze regionalnej. We wrześniu walczyli ze 148 rywalami w Mistrzostwach Dolnego Śląska w szachach klasycznych w Żarowie. Gimnazjalista Szymon Dryja w kategorii chłopców do lat 13 zajął szóstą pozycję. Szymon – wraz z Przemysławem Mendelem – pojechali również na turniej do Zielonej Góry, gdzie zdobyli odpowiednio 6 i 24 miejsce.

Najmłodszy z przemkowskich szachistów, Michał Dźwigaj, wziął udział w II Turnieju Szachowym Dzieci, zorganizowanym w ramach Września Jeleniogórskiego. W zaciętej rywalizacji, startując po trzech rundach z czwartej pozycji Michał – grając czarnymi figurami – pokonał zawodnika KS Jelonki i zajął drugie miejsce.

(mb)



Fot. Archiwum Gminy Przemków

Michał Dźwigaj przy szachownicy.

Uczniowie zbierali śmieci.

Ładnie posprzątaali

Trzydzieści osiem 120-litrowych worków pełnych śmieci – to plon tegorocznej akcji „Sprzątanie Świata”, w której zaangażowali się uczniowie wszystkich klas Szkoły Podstawowej nr 2 w Przemkowie. Młodzi zbierali odpady na terenie przyszkolnym i Osiedlu Huta, starsi – pod opieką pracownika Nadleśnictwa Przemków – sprzątaali tereny leśne, przylegające do kąpieliska. W podziękowaniu za prace leśnicy zaprosili dzieci na ognisko z pieczeniem kiełbasek.

(mb)



Ważna dla mieszkańców wsi inwestycja dobiegła końca.

Można planować andrzejki



Fot. Archiwum Gminy Pęcław

12 października w obecności mieszkańców, sołtys Zofii Delidy, wójta Artura Jurkowskiego i wicestarosty głogowskiego Grzegorza Anyża odbyło się uroczyste otwarcie wyremontowanej świetlicy wiejskiej w Kotowicach. Do przecięcia wstęgi zaproszono nie tylko oficjeli, ale również przedstawiciela najmłodszych kotowiczian. Nie zabrakło tortu na nowe otwarcie i prezentów od przybyłych gości.

Radni przyznali honorowy tytuł.

Człowiek z zasługami

Stanisław Gorczyca zostanie wpisany do annałów gminy jako „Zasłużony dla Gminy Pęcław”. Jest jednym z pierwszych mieszkańców Wojszyna i był sołtysiem tej wsi przez 34 lata z rzędu, od 1956 do 1990 roku, aktywnie działał również w Ochotniczej Straży Pożarnej.

– Ludzie pamiętają, że dbał nie tylko o swoje gospodarstwo, porządek we wsi, czy zdobycie dotacji na remizę, ale też o kościół parafialny, kapliczki przydrożne czy zabytkowy obelisk, poświęcony mieszkańcom poległym w czasie I wojny świa-

towej – czytamy w uzasadnieniu uchwały rady gminy.

Jego aktywność w ramach OSP została w przeszłości doceniona: został odznaczony srebrnym i złotym medalem „Zasłużony dla Pożarnictwa”, a warto dodać, że strażakiem został już w 1946 r., tuż po przybyciu do Wojszyna.

Stanisław Gorczyca ma 91 lat i dziś nie mieszka w pęcławskiej gminie. Samorządowcy mają nadzieję, że przyjedzie tu na uroczystość nadania tytułu.

(mb)

Ruszyła liga

Zakończyły się zapisy do Gminnej Ligi siatkówki i piłki nożnej. Akcja ma na celu krzewienie zdrowego stylu życia, mobilizację mieszkańców sołectw, a tym samym integrację lokalnej społeczności.

– Chodzi o to, by zrobić coś razem i przy dobrej zabawie uświadomić wszystkim, że uprawianie sportu to sposób na dobre i zdrowe życie – zachęcał mieszkańców wójt Artur Jurkowski.

Ligowe rozgrywki będą się odbywać w hali sportowej w Białolece i potrwać do lutego 2014 r. Mogą w nich wziąć udział sześciuosobowe drużyny z poszczególnych wsi gminy. Finał ligi przewidziano w marcu.

(mb)



Wszystkim Nauczycielom i Pracownikom oświaty pragniemy przekazać serdeczne życzenia z okazji Dnia Edukacji Narodowej. Wielu sukcesów, które będą powodem satysfakcji i spełnienia zawodowego, radości i optymistycznego nastawienia w każdym dniu pracy, wszelkiej pomyślności, poczucia ważności wykonywanego zawodu oraz wdzięczności uczniów, z którymi dzielicie się swoją wiedzą i doświadczeniem.

Dziękujemy za codzienny wysiłek, troskę oraz budowanie wspólnoty szkolnej Powiatu Polkowickiego.

Klub Radnych

Jedność Powiatowa-Porozumienie dla Mieszkańców Polkowic

Andrzej Bełda, Henryk Czekajło, Beata Betka, Michał Lenczuk, Kamil Ciupak, Kornelia Dworczyńska, Tadeusz Kowalski, Włodzimierz Liberski, Krzysztof Nester, Halina Pluta, Roman Rutkowski, Marek Stańczyszyn, Adam Steć, Andrzej Szocik, Marek Tramś.





Przewodniczący Rady Powiatu Polkowickiego Tadeusz Kowalski został odznaczony Krzyżem Zasługi przyznawanym przez prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. – To dla mnie wielkie wyróżnienie, docenienie dotychczasowej pracy.

To ważna nagroda



Tadeusz Kowalski odbiera medal z rąk wicewojewody Ewy Mańkowskiej.

Tadeusz Kowalski ponad 20 lat pracuje w samorządzie. Przyznaje, że Krzyż Zasługi ma dla niego bardzo duże znaczenie.

– Dla mnie to docenienie dotychczasowej pracy. Jestem bardzo dumny. Jednocześnie traktuję to wyróżnienie jako zobowiązanie do dalszej, wytyżo-

nej pracy na rzecz społeczności, którą reprezentuję w Radzie Powiatu Polkowickiego – przyznaje przewodniczący.

Krzyż Zasługi nadawany jest za zasługi dla państwa lub obywateli. Przyznawany jest przez prezydenta Rzeczypospolitej osobom spełniającym czyny przekraczające zakres ich zwy-

łych obowiązków, a przynoszące znaczną korzyść państwu oraz obywatelom.

Tadeuszowi Kowalskiemu odznaczenie w imieniu prezydenta RP Bronisława Komorowskiego wręczyła wicewojewoda Ewa Mańkowska.

(kor)

Z okazji 15-lecia firmy Volkswagen Motor Polska w Polkowicach odbył się Festyn Rodzinny. Wśród 7 tysięcy uczestników byli zaproszeni do udziału w tym wydarzeniu podopieczni Placówki Socjalizacyjnej „Skarbek”.

„Skarbki” bawiły się na festynie



Podopieczni „Skarbka” z radością uczestniczyli w Festynie Rodzinnym z okazji 15-lecia Volkswagen Motor Polska.

Podczas festynu atrakcji nie brakowało. Były dmuchańce, symulatory, koncerty oraz szereg innych atrakcji. Chętni mogli obejrzeć zakład od podszewki, bo na ten dzień udostępniono hale produkcyjne. Muzyczną gwiazdą jubileuszu była Ania Wyszkoni.

Wychowankowie Placówki Socjalizacyjnej „Skarbek”

korzystali ze wszystkich przygotowanych dla gości atrakcji. Największym zainteresowaniem, szczególnie młodzieży cieszyły się symulatory, m.in. symulator wypadku dachowania, w którym auto obracało się o 360°. Maluchy brały udział w konkursach, zabawach, korzystały z dmuchanych zjeżdżalni i dmuchańców na

wodzie. Dziewczynkom udało się również własnoręcznie zrobić biżuterię, którą później obdarowały najbliższych. „Skarbki” wróciły zadowolone, z uśmiechniętymi i umalowanymi twarzami.

Polkowicki Volkswagen Motor Polska jest wiodącym producentem najnowocześniejszych na świecie silników wysokoprężnych do samochodów marek Volkswagen, Audi, Seat, Skoda i Volkswagen Pojazdy Użytkowe należących do koncernu Volkswagen. Spółka, której 100% udziałowcem jest koncern Volkswagen AG, została utworzona w maju 1998 roku.

Nowoczesne silniki z Polkowic trafiają do nowoczesnych montowni pojazdów w Polsce – Volkswagen Poznań – oraz na świecie, m. in. do Niemiec, Czech, Portugalii, Hiszpanii, Indii, Meksyku, USA i RPA. Fabryka obecnie zatrudnia 1179 pracowników.

(kor)

Nowoczesny, funkcjonalny, swoim wyglądem nawiązujący do górniczego charakteru powiatu – tak wygląda nowy budynek starostwa powiatowego w Polkowicach, który oficjalnie otwarto 4 października.

Starostwo oficjalnie otwarte

– Coraz większą wagę przywiązujemy do standardów i komfortu swoich interesantów, dokładając starań, aby urząd stał się miejscem przyjaznym dla mieszkańców. O wyjątkowości dzisiejszej chwili świadczy fakt, iż wszyscy radni trzeciej i czwartej kadencji zgodnie podjęli uchwałę o budowie starostwa, wspierali nas, za co serdecznie dziękuję – mówił podczas uroczystego otwarcia Marek Tramś, starosta polkowicki.

Wstęgi do nowego obiektu przecięli wspólnie prze-

wodniczący Rady Powiatu Tadeusz Kowalski, starosta polkowicki Marek Tramś oraz uczennica Zespołu Szkół im. Narodów Zjednoczonej Europy w Polkowicach Dorota Rachwalska.

Projektantka Anna Plomer przekazała staroście zrobioną przez siebie rzeźbę – klucz do starostwa.

– On otwiera wszystkie drzwi i naprawi każdą ewentualną usterkę – mówiła żartobliwie.

(kor)



Przecięcia wstęgi dokonali wspólnie przewodniczący Rady Powiatu Tadeusz Kowalski, starosta polkowicki Marek Tramś oraz uczennica Zespołu Szkół Dorota Rachwalska.



Projektantka budynku Anna Plomer przekazała staroście zrobioną przez siebie rzeźbę – klucz do starostwa.



W starostwie powiatowym w Polkowicach odbyła się siódma edycja Konferencji Powiatów „Dobre Praktyki w zarządzaniu starostwem powiatowym”. Doświadczeniami wymienili się przedstawiciele 18 powiatów z całej Polski.

Wymienili doświadczenia

Do Polkowic przyjechali między innymi starostowie oraz sekretarze powiatów z Warszawy Zachodniej, Świdnicy, Wrocławia, Krakowa, Nowego Targu, Limanowej, Wadowic, Piotrkowa Trybunalskiego i Kłodzka. Konferencja Benchmarkingowa trwała dwa dni. Benchmarking to nic innego jak wymiana dobrych praktyk zarządzania, rozwiązań, które z powodzeniem sprawdziły się u innych i z których warto skorzystać, aby podnieść jakość zarządzania w swojej jednostce. Jako pierwszy w ramach polkowickiej konferencji wystąpił Marek Tramś, starosta polkowicki, który przywitał zaproszonych gości, a następnie zaprezentował film promocyjny o powiecie, jego atrakcjach turystycznych oraz zrealizowanych inwestycjach. Konferencja trwała dwa dni (10-11.10.). Pierwszego dnia

konferencji głównym panelem dyskusyjnym były „Dobre praktyki wdrażania systemu bezpieczeństwa informacji w oparciu o Rozporządzenie RM w sprawie Krajowych Ram Interoperacyjności”. Obrady moderował Grzegorz Majewicz, sekretarz powiatu polkowickiego. Przedstawiciele powiatu kłodzkiego i limanowskiego zaprezentowali przyjęte w ich urzędach modelowe rozwiązania. Następnie uczestnicy przeanalizowali prezentację dotychczasowego dorobku Grupy Benchmarkingowej, działającej od stycznia 2012.

Istotnym punktem konferencji było zwiedzanie nowej siedziby starostwa i zapoznanie się z zastosowanymi nowoczesnymi rozwiązaniami technologicznymi w budynku.

(kor)



Starosta polkowicki Marek Tramś wystąpił podczas konferencji jako pierwszy.

Fot. Archiwum Starostwa Powiatowego w Polkowicach

W piątek (18.10) w Auli Forum polkowickiego Zespołu Szkół odbyła się druga edycja Targów Pracy zorganizowanych przez Powiatowy Urząd Pracy w Polkowicach. Swoje stoiska miało kilkudziesięciu wystawców z regionu.

To dobry pomysł

– Zainteresowanie spełniło nasze oczekiwania. Przyszło dużo ludzi. Mam nadzieję, że wielu z tych, którzy pojawili się na targach znajdzie pracę – mówi nam Izabela Majewicz-Spiigel, dyrektor PUP w Polkowicach.

Na targach pojawiły się firmy z powiatów polkowickiego, lubińskiego oraz głogowskiego. Swoje stoiska miały także agencje pośrednictwa pracy, w których można było między innymi zasięgnąć informacji na temat tego, jak znaleźć zatrudnienie poza granicami Polski. Poza tym obecne były agencje specjalizujące się w pozyskiwaniu funduszy unijnych. Największym zainteresowaniem cieszyło się stoisko KGHM. Potentat z branży wydobywczej pojawił się na targach po raz pierwszy.

– Wbrew obiegowej opinii o pracy w KGHM nie jest trudno. Na naszych stronach internetowych pojawiają się ogłoszenia o poszukiwanych przez nas pracownikach. Na pewno pomocne są kursy oraz umiejętności przydatne na danym stanowisku. Zainteresowanie pracą w naszej firmie jest duże, bo jesteśmy postrzegani jako dobra, dbająca o pracowników firma – mówi Sebastian Trelak z KGHM.

Podczas targów wystawiały się przedsiębiorstwa z branż: budowlanej, transportowej, produkcyjnej i wielu innych. Nie zabrakło również reprezentantów służb mundurowych – wojska, policji oraz straży pożarnej. Wszyscy przyjmowali dziesiątki podań.



Zainteresowanie ofertą lokalnych firm było spore.

Fot. Konrad Kaptur

– Organizacja takich targów to bardzo dobry pomysł. W jednym miejscu można znaleźć oferty wielu firm, wypełnić formularze. Dzięki temu oszczędzamy czas i pieniądze. Normalnie musiałbym wydawać pieniądze na dojazdy do siedzib tych wszystkich firm. Uważam, że takich targów powinno być

więcej. Mam nadzieję, że znajdzie pracę dzięki tym targom – mówi nam Zdzisław Surżykiewicz z Przemkowa, jeden z bezrobotnych, którzy odwiedzili targi.

Zadowoleni byli także wystawcy.

– Przyjęliśmy wiele podań. Poszukujemy pracowników i takie targi nam to ułatwiają.

Poza tym mamy okazję do tego, by przyrzeć się co oferują firmy z innych branż, wymienić się doświadczeniami – mówią wystawcy.

Stopa bezrobocia w powiecie polkowickim wynosi 8,3 procenta.

Konrad Kaptur



We wtorek (15.10) w sali konferencyjnej urzędu gminy odbyło się spotkanie przedstawicieli władz gminy z reprezentantami środowiska polkowickich nauczycieli. W jego trakcie burmistrz wręczył wyróżniającym się nauczycielom tradycyjne nagrody.

Nauczyciele odebrali nagrody

W tegorocznym spotkaniu poza burmistrzem Wiesławem Wabikiem uczestniczyli także wiceburmistrz Stanisława Bocian, przewodniczący rady miejskiej Emilian Stańczyszyn oraz przewodniczący Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji Stefan Ciżmar.

Krótki program artystyczny w humorystyczny sposób ukazujący relacje pomiędzy nauczycielami, uczniami oraz rodzicami przygotowali uczniowie Gimnazjum nr 2.

Nagrody finansowe dla polkowickich nauczycieli przyznawane są przez burmistrza rokrocznie na wniosek dyrektorów, a otrzymać je mogą ci nauczyciele, którzy w minionym roku szkolnym osiągnęli największe sukcesy.

W tym roku na wniosek burmistrza minister edukacji narodowej Krystyna Szumilas odznaczyła Medalami Komisji Narodowej panie: Elżbietę Kich-Wiśniewską, dyrektor Gimnazjum nr 1, Teresę Olszewską, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 1, oraz Mariolę Perz, dyrektor Przedszkola Miejskiego nr 5. Taki sam medal otrzymała dyrektor Trzmielewska.

– Dziękuję w imieniu całego grona pedagogicznego

Polkowic za stworzenie nam optymalnych warunków pracy, dzięki którym nasi uczniowie mogą rozwijać swoje pasje i odnosić liczne sukcesy – mówiła Elżbieta Kich-Wiśniewska.

Zawód nauczyciela z pewnością jest jednym z tych, które dają dużą satysfakcję. Potwierdzają to sami nauczyciele.

– Ta praca daje mi cały czas dużą satysfakcję. Każda lekcja jest inna, co roku inna też jest młodzież. Czasami trudno jest do nich dotrzeć, ale gdy to się udaje, gdy udaje się tym młodym ludziom pomóc, obserwuje, jak się zmieniają, jak osiągają sukcesy, to wszystko daje wielką satysfakcję – mówił nam Rafał Kajak, nauczyciel z 16-letnim stażem.

O tym, że polkowiccy nauczyciele mają wysokie kompetencje, a także dobry kontakt ze swoimi uczniami, podkreślają sami uczniowie.

– Nasi nauczyciele są dobrze wykształceni. Potrafią nam przekazać wiedzę w sposób bardzo przystępny. Poza tym mają świetne poczucie humoru – przyznają uczniowie Gimnazjum nr 2.

Konrad Kaptur



Nauczycielom podczas spotkania dopisywały humory.

Studenci Polkowickiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku rozpoczęli kolejny, ósmy już rok akademicki. Tradycyjnie uroczystościom inauguracyjnym towarzyszyła podniosła atmosfera.

Bardzo potrzebny ten uniwersytet



Indeks z rąk rektora DWSPiT odbiera Janina Samborska-Suchodolska.

Gdy w 2006 PUTW rozpoczął swoje funkcjonowanie zapewne niewielu było takich, którzy spodziewali się, że decyzja o utworzeniu tej placówki okaże się aż tak trafiona. Tymczasem przekonaliśmy się, że wśród mieszkańców Polkowic, których aktywność zawodowa wygasła, jest wielka potrzeba tego, by aktywnie spędzać czas zdobywając wiedzę oraz nabywając coraz to nowsze umiejętności. Dziś z całą pewnością PUTW to stały element polkowickiego krajobrazu.

– Dzięki zajęciom w ramach PUTW nie tylko nabywamy nowe umiejętności, zdobywamy wiedzę, która jest bardzo przydatna w codziennym życiu, ale także mamy okazje ku temu, by się spotkać, porozmawiać.

Wyjeżdżamy na wycieczki, to naprawdę jest wspaniałe – mówią nam zgodnie studenci po czterdziestce.

W Polkowickim Uniwersytecie Trzeciego Wieku funkcjonuje wiele sekcji, w ramach których studenci mają okazję zdobywać wiedzę oraz doskonalić swoje umiejętności w wielu dziedzinach wiedzy. Rokrocznie oferta zajęć jest na tyle atrakcyjna, że z pewnością każdy znajdzie coś dla siebie. Tym bardziej, że katalog zajęć jest zmienny i za każdym razem dostosowywany do potrzeb studentów.

– W tym roku uruchamiamy sekcję strzelecką, rękodzielniczą oraz historyczną – mówiła Maria Kicaj.

Stałym elementem uroczystości inauguracyjnych jest odśpiewanie prastarego „Gaudeamus igitur”. Tym razem zrobił to chór szkolny ze Szkoły Podstawowej nr 1 prowadzony przez Krzysztofa Purzyckiego.

Na zajęcia w ramach Polkowickiego Uniwersytetu Trzeciego wieku uczęszczają w różnym wieku, bo prawo do pobierania nauk mają już osoby, które ukończyły 40 lat. Wszystkich, niezależnie od wieku, łączy nie tylko chęć zdobywania wiedzy, ale przede wszystkim radość życia oraz poczucie humoru.

Konrad Kaptur



W drugiej połowie listopada ma zostać zakończona przebudowa odcinka drogi pomiędzy ulicami Lipową a Sztygarską. Powstaje też ścieżka rowerowa przy ulicy Przemysłowej.

Prace budowlane w toku

Od 20 września droga łącząca ulice Lipową ze Sztygarską jest nieprzejezdna. Na wniosek kupców z pobliskiego pawilonu handlowego trwają tam prace związane nie tylko z przebudową jezdni, ale także budowa zatoki z ośmioma miejscami parkingowymi.

– To jest trudny teren ze względu na zwartą zabudowę. Nie możemy wygospodarować większej ilości miejsc parkingowych jak osiem. Nie pozwalają na to przepisy budowlane. Te miejsca mają służyć przede wszystkim rozładowaniu ruchu w okresie, gdy dzieci są dowożone i odbierane z przedszkola – mówi Mariusz Lamla, dyrektor Wydziału Inwestycji i Remontów w Urzędzie Gminy Polkowice.

Brak dostatecznej ilości miejsc parkingowych to problem, z którym borykają się nie tylko Polkowice. Przed laty, gdy projektowano osiedla mieszkaniowe nikt nie zakładał, że ilość aut

będzie tak lawinowo rosnąć. Nic dziwnego, że teraz poszukiwane są miejsca, w których można wygospodarować choćby kilka miejsc parkingowych.

– Wykorzystujemy każdą możliwą przestrzeń. W niedalekiej przyszłości przy ulicy Górników będziemy chcieli zagospodarować znajdujący się tam dziedziniec na miejsca parkingowe. Mamy już opracowanie projektowe tego terenu. Czekamy na pozwolenie na budowę – mówi Mariusz Lamla.

Intensywne prace trwają także przy ulicy Przemysłowej. Tam jest rozbudowywana ścieżka rowerowa o długości 750 metrów i szerokości 3,5 metra. To na pewno cieszy wszystkich amatorów jazdy na rowerze, a także na wrotkach. Ułatwiony będzie także dojazd do znajdującej się przy tej ulicy fabryki firmy Estella.

(kor)



Fot. Konrad Kaptur

Na odcinku jezdni łączącym ulice Lipową i Sztygarską prace mają się zakończyć w drugiej połowie listopada.

Sanden Manufacturing Poland wyprodukował 10-milionowy kompresor, a także otworzył nową, wybudowaną za 250 milionów złotych halę produkcyjną. Te ważne dla firmy wydarzenia miały miejsce w piątek (18.10).

Nowa hala i wzrost zatrudnienia

Nowa hala produkcyjna ma powierzchnię 13,5 tys. m². 30 procent wartości wartej 250 milionów złotych inwestycji zostanie sfinansowane z grantu Unii Europejskiej. Dzięki otwarciu tej hali zatrudnienie w SMP wzrośnie o 250 osób.

W piątek wstęgu w nowej hali przecięli Maria Winsz-Guaraldi z zarządu Sanden International Europe, Mitsuya Yamamoto, prezes Korporacji Sanden, Norio Kamikura, prezes Sanden Manufacturing Poland, i Andrzej Gajdziński, dyrektor zarządzający SMP. Obecni byli także m.in. Adam Grabowiecki, prezes Legnickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej, Wiesław Wabik, burmistrz Polkowic, oraz Kamil Ciupak, wicestarosta polkowicki, a także przedstawiciele jednostek powiatowych i służb mundurowych.

– Nowa hala jest jedną z najnowocześniejszych w Europie.

Wiążemy poważne plany z polkowicką fabryką – mówił Mitsuya Yamamoto, prezes Korporacji Sanden.

Otwarcie nowej hali było jednym z dwóch powodów do świętowania. Drugi to wyprodukowanie 10-milionowego kompresora. Ów wyjątkowy okaz został wniesiony przez dwójkę pracowników na scenę i przekazany na ręce prezesa Yamamoto.

– Polkowicki zakład naszej firmy pięknie się rozwija. Jestem pod wielkim wrażeniem tego rozwoju. Naszym największym atutem są pracujący dla nas ludzie. To są ludzie, którzy są pełni pasji, oddani swojej pracy i mający wielkie pokłady entuzjazmu – podkreślał Norio Kamikura, prezes Sanden Manufacturing Poland.

– Jestem bardzo zadowolony z tego, że w naszej podstrefie powstają kolejne miejsca pracy. Staraliśmy się przed laty stworzyć

inwestorom jak najlepsze warunki i widać udało nam się, skoro oni powiększają swoją produkcję, zatrudniają nowych ludzi i snują plany na przyszłość – zaznaczał Wiesław Wabik, burmistrz Polkowic.

Wzbudzającym podziw momentem podczas piątkowych uroczystości był emocjonalny pokaz piaskowej animacji w wykonaniu Olgi Lysytskiej. Impresja na temat Japonii oraz polkowickiego zakładu firmy Sanden zachwycała wszystkich.

Sanden MP działa w Polkowicach od 2004 roku. Obecnie zatrudnia ok. 700 osób. Fabryka dostarcza urządzenia dla takich marek jak Volkswagen, Opel, Ford czy Aston Martin. Korporacja Sanden w tym roku obchodzi 70-lecie swojego istnienia.

Konrad Kaptur



Fot. Konrad Kaptur

10-milionowy kompresor wniosła na scenę dwójka pracowników polkowickiego Sandena.

Ruch w sprawie elektrowni jądrowej.

Ustalili, jaka to będzie spółka

70 procent w spółce, która zajmie się budową i eksploatacją pierwszej w kraju elektrowni jądrowej, będzie należeć do PGE Polskiej Grupy Energetycznej. PGE, KGHM, Tauron oraz Enea ustaliły warunki współpracy w tej dziedzinie.

Uzgodnienia stanowią projekt przyszłej umowy współników, na mocy której nabędą oni udziały w spółce celowej o nazwie PGE EJ1. PGE będzie posiadała w kapitale zakładowym 70 proc. aktywów, a 30 proc. – czyli 438 tys. udziałów – sprzeda na rzecz pozostałych firm. To znaczy, że Polska Miedź, Tauron i Enea będą dysponować każda po 10 proc. w kapitale zakładowym PGE EJ1. Umowa współników zostanie zawarta po uzyskaniu zgody organów korporacyjnych wszystkich stron. Zgodę muszą wydać również instytucje antymonopolowe. Inwestycja będzie realizowana, gdy rząd przyjmie program polskiej energetyki jądrowej. Ma to nastąpić do końca tego roku, na razie program zaakceptował resort gospodarki.

(mb)

Specjaliści z całego świata pytali o Polską Miedź.

Na branżowych targach w Londynie

Rekordowa liczba gości – ponad 600 osób – uczestniczyło w spotkaniu, którego gospodarzem był KGHM i które odbyło się na październikowym London Metal Exchange Week.

– Goście byli zainteresowani naszymi zagranicznymi inwestycjami i ewentualnym debiutem KGHM na zagranicznej giełdzie – czytamy w nadesłanym z KGHM komunikacie.

Jak odpowiadał zainteresowanym prezes Herbert Wirth, debiut na zagranicznych parkietach będzie możliwy dopiero po uruchomieniu projektu Sierra Gorda w Chile, czyli na przełomie 2014 i 2015 r.

LME Week to setki spotkań i debat, podczas których menedżerowie i specjaliści z branży metalowej dyskutują o rynkowych trendach, pro-

blemach sektora metalowego i wyzwaniach globalnej gospodarki. Stan światowej gospodarki w przyszłości widziany oczami inwestorów to jeden z elementów, który ma wpływ m.in. na ceny miedzi. Spodziewana cena na przyszły rok to 7-7,2 tys. dolarów za tonę.

(oprac. mb)

Minister Środowiska przyznał KGHM koncesję na eksploatację złóż przez kolejne 50 lat.

Z prawem na wyłączność



Samorządowcy, przedstawiciele KGHM i pięć otrzymanych koncesji.

Procedury związane z uzyskaniem koncesji trwały blisko trzy lata. Trzeba było setek spotkań, uzgodnień, planów, projektów, by złożyć skompletowaną dokumentację. Udało się. Minister Środowiska podpisał decyzję i od przyszłego roku KGHM będzie prowadzić wydobywanie na podstawie nowych koncesji. Aż do końca 2063 roku.

Koncesje obejmują obszar dziewięciu gmin: Polkowice, Radwanice, Jerzmanowa,

Grębocice, Żukowice, Chocianów, Rudna oraz miasto i gminę wiejską Lubin. Samorządowcy brali też udział w pracach nad koncesyjną dokumentacją – w konsultacjach podczas przygotowywania raportów środowiskowych i przy uzgodnieniach końcowego kształtu koncesji.

– Dla nas najważniejszym aspektem tych uzgodnień było bezpieczeństwo mieszkańców, a więc zwrócenie uwagi na to, by oddziaływanie kopalń na

powierzchni, na infrastrukturę i zabudowę, niesło jak najmniejsze skutki negatywne – powiedział nam burmistrz Polkowic Wiesław Wabik. – Oczywiście, dokumenty musiały być zgodne z miejscowymi planami zagospodarowania przestrzennego. Ostatecznie KGHM tak przygotował wniosek, że był on zgodny z tym, czego oczekiwaliśmy.

– Sugestie przekazywane przez lokalne władze stanowiły cenny, merytoryczny wkład w prace zespołu KGHM. Przedłu-

żenie koncesji to zdecydowanie nasz wspólny sukces – stwierdził szef Polskiej Miedzi.

– Działaliśmy dla dobra naszego regionu – powiedziała wójt Radwanic Sabina Zawis. – Firma zapewnia pracę ludziom i pomoc samorządom. Ta współpraca ma różne formy i nie polega tylko na wsparciu finansowym. My razem coś robimy dla naszych społeczności: przykładem są Sieroszowice, gdzie powstała Izba Pamięci Jana Wyżykowskiego. KGHM wpisała ją w swoje działa-

nia, a dzięki temu wieś nie poszła w zapomnienie, jest widoczna.

Obszary koncesyjne, to 467,5 km kw. powierzchni i złoża zawierające ponad 1 mld 200 tys. ton rudy. Takie zasoby gwarantują funkcjonowanie Polskiej Miedzi na najbliższe pół wieku – nie dziwi zatem, że prezes Herbert Wirth zdobycie koncesji traktował priorytetowo. Zwłaszcza, że firma starała się także o uzyskanie prawa do wyłącznego rozporządzenia złożem na danym obszarze.

– Zawarcie umów o ustanowienie użytkowania górniczego było drugim, ważnym elementem, dopełniającym koncesje – przyznał Cezary Bachowski, pełnomocnik Zarządu KGHM ds. koncesji geologicznych.

To dlatego wnioski koncesyjne musiały być spójne z dokumentami planistycznymi, m.in. gminnymi.

– Staraliśmy się, żeby procedury przebiegały spokojnie – powiedział wójt Grębocice Roman Jabłoński. Przyznanie Polskiej Miedzi prawa wyłączności skomentował krótko – KGHM wie, co robić i jak to robić. Nie wiemy, czy inni byłiby tak skuteczni...

Jeszcze w tym roku spółka opracuje Plany Ruchu Zakładów Górniczych dla trzech kopalń.

(mb)



Fot. Archiwum HP

Hufiec Pracy 1-23 zaprosił przyjaciół na ognisko.

Zabawa z pożytkiem

Ponad 40 osób wzięło udział w jesiennym ognisku, które odbyło się na terenie polkowickiej Komendy Hufca ZHP. Przybyli absolwenci HP 1-23, podopieczni „Skarbka” i, oczywiście, harcerze, którzy pomogli gospodarzom w zdobyciu kilku terenowych sprawności.

– Nauczaliśmy się rąbać drwa, rozkładaliśmy sprzęt, rozpalaliśmy kominki, ułożyliśmy krzyżówkę z naszych imion, przygotowaliśmy śpiewnik naszego Hufca, śpiewaliśmy, pła-

saliśmy i piekliśmy ziemniaki – zrelacjonowała spotkanie Maria Bardon.

Wychowanków odwiedzili m.in. szefowa hufca drużna hm. Halina Żelazna, dyrektor Ośrodka pomocy Społecznej w Polkowicach Beata Puławska, pełnomocnik burmistrza ds. osób niepełnosprawnych Jolanta Mielczarek, kierownik szkolenia praktycznego w Zespole Szkół Janusz Szmołda i wychowawca Sławomir Słowiński.

(oprac. mb)

Pokażą, jak być przed-szkolakiem.

Będzie... Bajecznie

Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna w Polkowicach zachęca rodziców do udziału w specjalnych zajęciach, które pomogą przygotować ich dziecko do startu w roli przedszkolaka. Dwu- i trzylatki nauczą się kolorów, kształtów, odległości, rozmiarów, części ciała, a także wymowy poprzez proste ćwiczenia logopedyczne. Tegoroczna edycja akcji pn. „Bajecznie” rusza pod koniec października, zainteresowani mogą zapytać o szczegóły dzwoniąc po numer 76 723 96 73 lub pisząc na adres: dzieci-ca@mgbp.pl.

(red)

Spotkanie z hobbystką:
7 listopada, godzina 17:00

Wystawa:
01-30 listopada 2013
MGBP w Polkowicach

Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna w Polkowicach
ul. Skalniaków 6
www.mgbp.pl

W Radwanicach odbył się „Bieg ku pamięci Jana Pawła II”.

Dla Jana i Jasia

W niedzielne popołudnie 13 października 210 zawodników wzięło udział w organizowanym już po raz szósty biegu na cześć Papieża-Polaka. Startowali w 17 grupach wiekowych: od malucha po kategorię 50+. Dodajmy, że w tym roku pojawiły się dwie nowe kategorie: bieg w szpilkach oraz spacer seniora. Koronnym dystansem była jednak „Papieska Dziesiątka”, czyli bieg na 10 km.

Szczególnym uczestnikiem imprezy był mały mieszkaniec Głogowa Jaś Walos. Chłopiec cierpi na wrodzony brak kości piszczelowej. Rodzice nie chcieli zgodzić się na sugerowaną przez lekarzy amputację nóg, znaleźli w Stanach Zjednoczonych specjalistę, który leczył już podobne

przypadki. Rekonstrukcja kości jest jednak bardzo droga – potrzeba na nią ok. 800 tys. zł, a na koncie Jasia znajduje się zaledwie niecałe 6 tys. zł. Tymczasem termin konsultacji wyznaczono na styczeń 2014 r.

Organizatorzy biegu w Radwanicach i zawodnicy przyłączyli się do akcji pomocy Jasiowi. Zachęcali do tego zresztą nie tylko działacze oddziału Towarzystwa Przyjaciół Dzieci, ale również – w specjalnym liście – biskup diecezji zielonogórsko-gorzowskiej Stefan Regmunt. Jasiu także przyjechał do Radwanic i wraz z rodzicami pokonał dystans na wózku.

(mb)

Agnieszka Frączek w radwanickiej bibliotece.

Spotkanie z autorką



Fot. Archiwum Gminy Radwanice

Autorka odpowiadała na wszystkie pytania uczestników spotkania i chętnie podpisywała swoje książki.

Jej utwory nazywa się logopedycznymi, ponieważ pomagają dzieciom ćwiczyć wymowę trudnych głosek. Dzięki Agnieszce Frączek najmłodszy

czytelnicy i słuchacze poznają frazeologizmy, homonimy czy antonimy – choć nie zawsze wiedzą, że właśnie tak się nazywają. Miło się natomiast słucha

wierszy pisanych z humorem, z pewnością dlatego, że ich autorka tworzy dla dzieci z pasją, mimo iż zawodowo związana jest z dorosłymi odbiorcami: wykłada na Uniwersytecie Warszawskim i naukowo zajmuje się badaniem starych słowników.

W Gminnej Bibliotece Publicznej w Radwanicach Agnieszka Frączek spotkała się z pierwszoklasistami. Czytała im swoje wiersze, opowiadała, jak powstają i skąd bierze na nie pomysły, zaproponowała również kilka zabaw językowych. Sama również zamieniła się w słuchacza, gdy głos zabrali laureaci konkursu „Recytujemy wierszyki i łamiemy języki”. Dodajmy, że konkurs był inspirowany twórczością Agnieszki Frączek, a wzięły w nim udział uczniowie szkół podstawowych z Radwanic, Przemkowa i Trzebnic.

(mb)

...i jeździsz bezpiecznie

ul. Wojska Polskiego 9, Polkowice, tel. 76 845 17 78

OPONY
Pośpiech



Fundacja „Wrzosowa Kraina” informuje, iż w miesiącu wrześniu 2013r. odbył się MODUŁ szkoleń z podstaw ekonomii oraz przywództwa i liderstwa w ramach realizowanego zadania publicznego z Programu Operacyjnego Fundusz Inicjatyw Obywatelskich na lata 2009 – 2013r. pn.



„Młodzi Liderzy Przedsiębiorczości”.



W bieżącym miesiącu X. 2013r. realizowane są WARSZTATY z podstaw ekonomii, opracowywania biznes planów, elementów planowania strategicznego i gry komputerowej. Zapraszamy do dalszego udziału w projekcie młodzież i grono pedagogiczne szkół w CHOJANOWIE, CHOJNOWIE, PRZEMKOWIE
Tel. kontaktowy: 500 206 128
e-mail: promocja@wrzosowakraina.pl

PROJEKT DOFINANSOWANY ZE ŚRODKÓW PROGRAMU OPERACYJNEGO FUNDUSZ INICJATYW OBYWATELSKICH



Fot. Archiwum Aquapark Polkowice

Wspaniałe urodziny dla dzieci w polkowickim Aquaparku

reklama

Dzień urodzin powinien być niezapomniany i pełen sympatycznych wrażeń. Dla wielu osób pozostaje najważniejszym dniem w roku. W Aquapark Polkowice – Regionalnym Centrum Rekreacyjno-Rehabilitacyjnym S.A. urodziny dla dzieci są organizowane od kilku lat. Animatorzy wciąż wykazują się dużą kreatywnością, dbając o atrakcje i nowe akcenty. Spore doświadczenie organizatorów pozwala im dostosować się praktycznie do wszystkich

oczekiwań milusińskich. Obecnie polkowicki Aquapark właśnie dla dzieci przygotował wyjątkową promocję.

Młodzi jubileaci mają do wyboru dwie opcje związane z atrakcjami Aquaparku. Pierwsza z nich to przygotowanie urodzin na hali basenowej co oznacza dwie godziny świetnej zabawy pod opieką animatora. Dodatkowo na dzieci czeka pyszny tort.

Drugi wariant to organizacja urodzin w barze, z możliwością

wynajęcia toru na kręgielni lub stołu bilardowego. Uczestnikom oferuje się dwie godziny wspaniałej rozrywki z animatorem, malowanie twarzy, posiłek i tort.

Szczegółowe informacje na temat urodzin udzielane są pod numerem telefonu 76 746 27 27 lub w Dziale Handlowym i Marketingu polkowickiego Aquaparku (parter – w sąsiedztwie kas).

– Serdecznie zachęcam do skorzystania z naszej promocji. Wystarczy wyciąć kupon z gazety, zarezerwować urodziny dla swojej pociechy a godzinna gra w kręgle będzie kosztowała jedynie 10 zł.

– Beata Betka, Prezes Zarządu Aquapark Polkowice – Regionalnego Centrum Rekreacyjno-Rehabilitacyjnego S.A.



**URODZINY TWOJEGO DZIECKA
W POLKOWICKIM
AQUAPARKU**

**JUŻ TERAZ ZAREZERWUJ
NIEZAPOMNIANE PRZYJĘCIE.**

**DODATKOWY PREZENT OD NAS -
GODZINA GRY W KRĘGLE**

NA JEDNYM TORZE ZA JEDYNE 10 ZŁ !

Promocja ważna do 31.12.2013 r.